Nr 100. Dnia 12 kwietnia. **Niedziela.** **Dnia 31 marca (12) kwietnia 1885 r.**

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Reichmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Leona Pap. Dokt. Kośc.
Niedziela: Juljusza Pap. i Damjana.
Poniedziałek: Hermenegilda Król.
Wtorek: Tyburcjusza i Walerego.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 15
Zachód " 6 " 49
Długość dnia godzin 13 minut 30.
Przybyło " " 5 " 52

Wschód księżyca o godzinie 3 minut 35 r.
Zachód " 2 " 35 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 1
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 5° R.

Środa: Anastazji i Bazylisy P. M.
Czwartek Lamberta Męczennika.
Piątek: Aniceta Pap. i M.
Sobota Apolonjusza Męcz.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Lubosława, jutro Przemysława.

Zgromadzenia: Posiedzenie kwartalne członków archikonfraternji literackiej. Sala wydziału administracyjnego w gmachu magistratu—godzina 12 w południe.)

Uroczystości: Otwarcie letniej przystani warszawskiego rzecznego Yacht-Klubu.(Lokal letni Klubu, park praski—godzina 12 w południe.)

Koncerta: Koncert instrumentalny p. A. Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska — godzina 5 po południu.)

Widowiska: **Teatr Wielki:** dziś „Halka", jutro „Dwa światy"; — **teatr Rozmaitości:** dziś „Friebe", jutro „Pierwsza miłość" i „Pan Jowjalski";—**teatr Mały** (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Różowe domino" i „Numer o dwóch łóżkach", jutro „Wesoła wojna". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Głosy publiczności.

Szanowny redaktorze!

Według obowiązujących przepisów osoby pragnące założyć skład węgli kamiennych lub sklep z naftą, winny podawać prośbę do p. prezydenta miasta, ażeby na obrane w tym celu miejsce zeszła delegacja dla zaopinjowania, czy tam ze względu na bezpieczeństwo od ognia sprzedaż podobna może być dozwolona.

Tymczasem pomimo tego przepisu, w bardzo wielu sklepikach wiktuałów sprzedaje się węgiel i nafta bez specjalnego pozwolenia. Sklepiki takie jednak nie zawsze, a nawet bardzo rzadko odpowiadają wymaganym warunkom bezpieczeństwa. Z powodu szczupłości miejsca wszystko w nich znajduje się prawie w bezpośrednim zetknięciu, a więc węgle i nafta w sąsiedztwie zapałek, drzazeg, drzewa i t. p. przedmiotów łatwo zapalnych. Może ztąd łatwo powstać pożar i narazić mieszkańców na niepowetowane straty.

Nie chcielibyśmy właścicielom sklepików odbierać ich zarobku, ale ten zysk jaki mają z drobnej sprzedaży węgli i nafty, jest w stosunku do ogólnego ich obrotu małą zaledwie cząstką, a cząstkę tę godzi się dla bezpieczeństwa ogólnego poświęcić.

Dlatego pożądanem byłoby, aby sprzedaż węgla a zwłaszcza nafty w sklepikach wiktuałów dozwoloną była nie inaczej jak po zbadaniu, czy przedstawiają one należyte bezpieczeństwo od ognia.

K. S.

Szanowny redaktore!

Chciałbym zwrócić uwagę Towarzystwa opieki nad zwierzętami na pewien rodzaj pastwienia się nad jednym gatunkiem z tych niemych i nie mogących podnieść protestu stworzeń, praktykowany dosyć powszechnie w naszem mieście.

W mnóstwie pomniejszych sklepików utrzymywane są koty, więzione przez dzień cały na sznurku, cierpiące nieustannie wskutek niedostatecznej karmi i braku napoju, a w święta, które niekiedy trwają dwa dni z rzędu, zamykane bez żadnej opieki. Śmiem twierdzić, a spodziewam się, że kompetentni potwierdzą to zdanie, iż samo trzymanie kotów na uwięzi jest już dręczeniem, które bezwarunkowo zabronionem być powinno.

Kot jest zwierzęciem, które bardzo łatwo przywiązuje się do domu, byle w nim miało czem głód swój i pragnienie zaspokoić i nie było źle traktowanem. Jeżeli w pewnych porach roku opuszcza dom na dzień lub dwa, czyni to z konieczności fizjologicznej, poczem powraca, choćby go nawet gdzie indziej chciano przyjąć i zatrzymać.

Gdy ma dostateczne jadło nie robi szkody nigdy, owszem wtenczas, ale wtenczas tylko, zajmuje się z zamiłowaniem łowami myszy, które zabija, ale których zwykle nawet nie zjada. Że będąc głodny kradnie co mu się zdarzy a o rozrywce myśliwskiej nie myśli, jest to objaw instynktu samozachowawczego, za który potępiać go nie można.

Z tej natury kota wynika, że jeśli kto trzyma go na uwięzi z obawy żeby mu nie uciekł albo szkody nie zrobił, to niezawodnie albo go niedostatecznie karmi, albo źle traktuje, albo sobie cudze zwierzę przywłaszczył i usiłuje je przetrzymać.

W każdym razie zatem należałoby utrzymanie kotów na uwięzi uważać jako przestępstwo dręczenia zwierząt, pociągające za sobą prawem przepisaną odpowiedzialność.

Obserwator.

*

Szanowny Redaktorze!

Mamy rozmaite biura i rozmaite opieki, tylko biura dla szukających pracy oficjalistów rolnych doczekać się nie możemy.

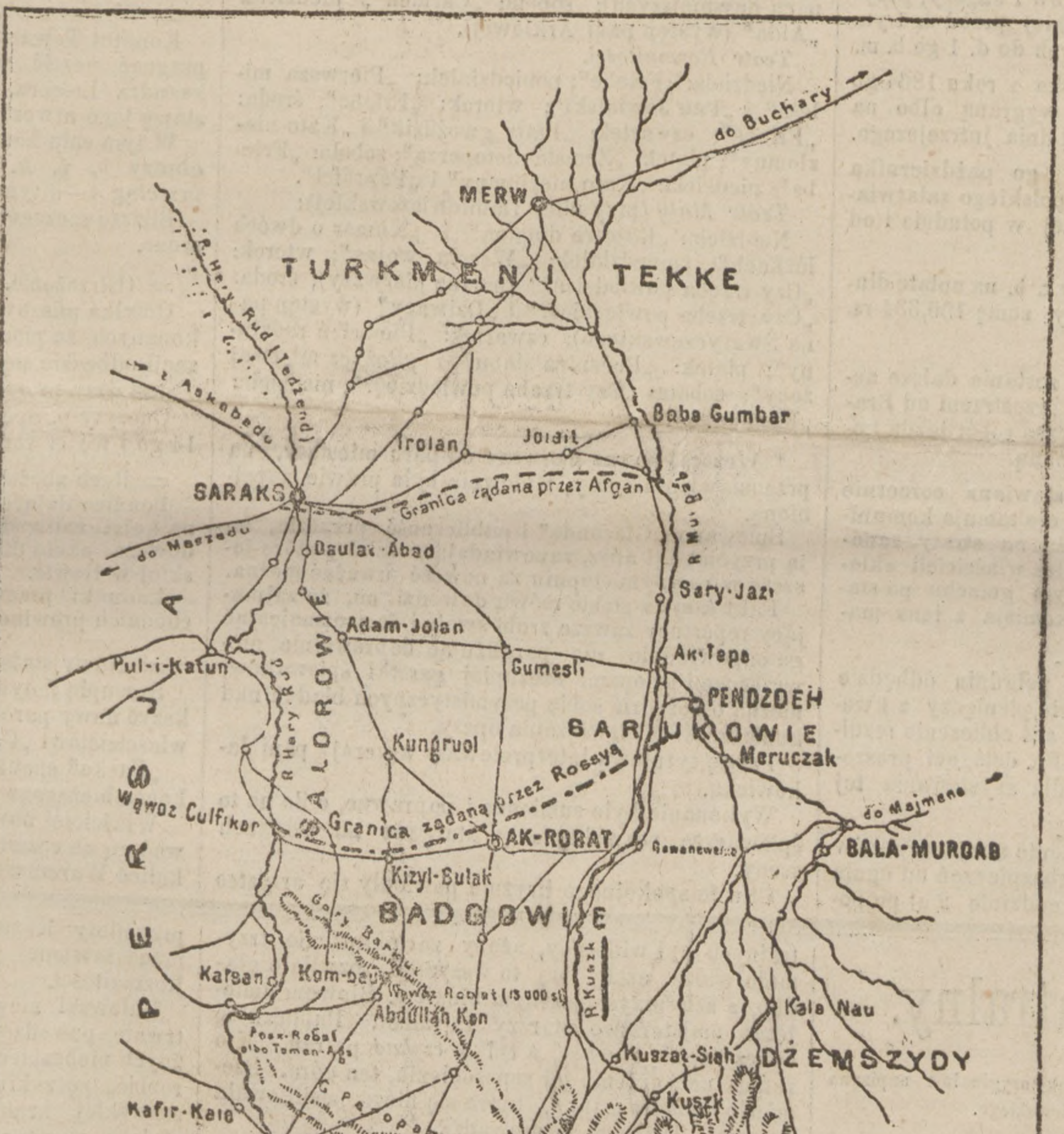
Przed kilkunastu laty pewien zacny człowiek niezczędził trudu w celu stworzenia tego rodzaju instytucji, ale pożal się Boże jego ciężkiej pracy.

Przemysł rolny jest poważnie zagrożony, zwinąć go jednak — jakby się to dało zrobić ze źle procentującym przemysłem fabrycznym—nie można. Trzeba więc koniecznie szukać i wybierać ludzi, którzyby nad poprawą pracować mogli. Czy więc nie przydałaby się lista zdolnych i uczciwych pracowników i czy kilkanaście lat istnienia poważnie prowadzonego biura nie stworzyłoby takiej listy?..

Zaprawdę, czasby było trochę o tem pomyśleć. Czapka w ręku i zgięty grzbiet niezawsze są najlepszą rekomendacją, chyba do procederu, jakim jest właśnie samo czapkowanie i pochylanie karku.

A iluż to ludzi zdolnych i uczciwych, znalazłszy się bez miejsca i nie mając drogi do znalezienia go marnuje się i traci grosz oszczędzony na daremnem oglądaniu się za nowem pomieszczeniem, iluż wprost skutek tego wychodzi na nędzarzy, albo pada pastwą nałogu, w którym podczas ciężkich walk z losem [przynajmniej zapomnienie znaleźć można?...

Rolnik oficjalista.



Pogranicze Afganistanu.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W sferach rządowych, jak dochodzi nas wiadomość, agituje się projekt nadania praw służbowych studentom instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji. Ministerjum od-

niosło się już podobno do dyrektora instytutu o opinję, czy kończący ten zakład są tak dalece specjalnie wykształceni, aby zaraz po ukończeniu kursów mogli obejmować posady.

= Główny zarząd poczt i telegrafów opublikował poprawione i uzupełnione przepisy korespondencji telegraficznej i taryfę korespondencji wewnętrznej i międzynarodowej.

= Według danych urzędowych, w czasie zeszłorocznego poboru nie stawiło się przed komisją asenterunkową: w gubernji warszawskiej 654 (w tej liczbie starozakonnych 307), w kaliskiej 701 (izraelitów 360), w kieleckiej 173 (izraelitów 113), w łomżyńskiej 504 (izraelitów), w lubelskiej 628 (izraelitów 480), w piotrkowskiej 436 (izraelitów 165), w płockiej 654 (izraelitów 287), w radomskiej 234 (izraelitów 158), w suwalskiej 1,002 (izraelitów 374), w siedleckiej 303 (izraelitów 253). Ogółem zatem nie stawiło się z Królestwa Polskiego 5,289 popisowych, w czem samych izraelitów 2,851.

= Wprowadzenie ajentur handlowych na główniejszych stacjach kolei dąbrowskiej nastąpi z końcem maja r. b. Wzmiankowane ajentury będą funkcjonowały na warunkach praktykowanych przez tegoż rodzaju instytucje na tutejszych kolejach żelaznych.

= W dniu jutrzejszym i następnych, od godziny 9-ej z rana, odbywać się będzie na stacji towarowej Praga terespolska licytacja towarów i bagaży, przybyłych na stacje kolei terespolskiej przed d. 1-ym października r. z. i niewykupionych do d. 1-go b. m.

= Pożyczka premjowa rosyjska z roku 1864-go pierwszej emisji, wylosowana z wygraną albo na amortyzację, staje się płatną od dnia jutrzejszego.

= Od dnia jutrzejszego do 1-go października czynności w magazynie Banku polskiego załatwiane będą w godzinach od 8—12 tej w południe i od 2—6-tej po południu.

= Kasa miejska przeznacza w r. b. na spłatę długów zaciągniętych różnemi czasy sumę 156,334 rs. 77 kop.

= W poniedziałek rozpoczęte zostanie dalsze asfaltowanie ulicy Chmielnej na przestrzeni od Brackiej do Marszałkowskiej. Na czas robót jazda kołowa na tej ulicy będzie wstrzymaną.

= Celem wyjaśnienia, czy stawiana corocznie przy cukierni Clotina weranda, nie tamuje komunikacji po trotoarze i czy nie naraża na straty zanoszących z tego tytułu reklamacje właścicieli sklepów parterowych w odbudowanym gmachu po starej poczcie, zejdzie na grunt komisja z łona magistratu.

= Jutro o godzinie 5-ej po południu odbędzie się w Banku polskim przeliczenie pieniędzy z kwesty wielkopiątkowej, we wtorek zaś obliczenie rezultatu kwesty wielkosobotniej. Pp. delegaci proszeni są o przybycie do Banku dla asystowania tej czynności.

= Doroczne walne zgromadzenie akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia odbędzie się dnia 2-go maja, o godzinie 2 ej po południu. Sprawozdanie, bilans, księgi i dokumenta mogą być przeglądane przez akcjonarjuszów od dnia 18-go b. m.

= Ogólne zebranie uczestników spółki zjednoczonych majstrów krawieckich odbedzie się w lokalu spółki, jutro, o godzinie 5-ej po południu.

= Sesja zgromadzenia jubilerów, złotników i grawerów odbędzie się dnia 18-go b. m. o godzinie 6-ej wieczorem w magistracie.

= W dniu wczorajszym szef żandarmów jenerał-major Brok, wyjechał do Petersburga.

= W tekście dzisiejszego numeru *Kurjera* zamieszczamy tymczasową mapkę terytorjum, które stanowi punkt sporny pomiędzy Anglją i Rosją i na którem odbyło się d. 30-ym z. m. krwawe starcie nad rzeką Kuszkiem. Osoby, które mając przed sobą rzeczoną mapkę pragną zorjentować się lepiej w położeniu rzeczy, odsyłamy do artykułu pt. „Z Heratu", zamieszczonego we wczorajszym wieczornym *Kurjerze*.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr Wielki.

Niedziela: „Halka"; poniedziałek: „Dwa światy"; wtorek: „Faworyta"; środa: „Dwaj złodzieje" i „Cztery pory roku"; czwartek: „Hugonoci" (występ pani Arklowej); piątek: „Właściciel kuźnic" (po cenach dawniejszych); sobota: „Carmen"; niedziela: „Aida" (występ pani Arklowej).

Teatr Rozmaitości.

Niedziela: „Friebe"; poniedziałek: „Pierwsza miłość" i „Pan Jowialski"; wtorek: „Friebe"; środa: „Friebe"; czwartek: „Biały gwoździk" i „Kato niezłomny"; piątek: „Zemsta nietoperza"; sobota: „Friebe"; niedziela: „Kato niezłomny" i „Pantofel".

Teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej):

Niedziela: „Różowe domina" i „Numer o dwóch łóżkach"; poniedziałek: „Wesoła wojna"; wtorek: „Czy trzeba powiedzieć?" (po raz pierwszy); środa: „Czy trzeba powiedzieć?" i „Dziwacy" (występ pana Swaryczewskiego); czwartek: „Pierścień rodzinny"; piątek: „Rocznica ślubu" i „Pożycz mi twej żony"; sobota: „Czy trzeba powiedzieć?"; niedziela: „Kamionka".

* Wczoraj po raz pierwszy od paru miesięcy, na przedstawieniu opery, widownia była prawie zapełnioną.

Śpiewano „Giocondę" i publiczność przyszła, bo ją przyciągnął afisz, zapowiadający dzieło, które jeszcze w pewnym stopniu za nowość uważać można.

Fakt sam za siebie mówi; dowodzi on, że zajmujący repertuar zawsze zrobi swoje i że urozmaicając go odpowiednio, nie paraliżując dobrowolnie niewczesnemi urlopami szczupłej garstki śpiewaków, można oszczędzić sobie pesymistycznych biadań nad koniecznością rozwiązania opery.

Partję tytułową interpretowała wczoraj pani Jakowicka.

Wykonanie było sumienne i poprawne, o ile na to śpiewaczce pozwoliły siły, stargane na usługach sceny.

Chwile spokojnego liryzmu powiodły się artystce dobrze; w momentach dramatycznych głos nie dopisywał, mianowicie w nizkich rejestrach, które utraciły już swoją dźwięczność.

Brak ten dawał się uczuwać szczególniej w recitatiwach i we frazesach, wymagających polotu i temperamentu.

W ogóle śpiew pani Jakowickiej robił wrażenie akademickiego wykończenia i umiejętnego spożytkowania zubożałych już zasobów wokalnych.

W pedagogji przymiot to niezmiernie pożądany, ale na scenie nie wystarczą.

Pan Myszuga jako Enzo zbierał sute oklaski.

Panna Hermanówna, pp. Seideman i Chodakowski dzielnie wywiązywali się ze swoich partyj.

* W tych dniach dyrekcji teatrów warszawskich złożoną została dwuaktowa krotochwila p. t. „Połowańko", oryginalnie napisana przez znanego humorystę Jordana.

= Koncert panieński.

W przyszłym środowym większym wieczorze Towarzystwa muzycznego przyjmą udział panny: Flora Friedenthalówna (fortepian), Pospiszilówna (śpiew i deklamacja) oraz Ossoria-Dobiecka (śpiew).

Słusznie więc koncert ten może być nazwany panieńskim....

= Koncert.

Koncert studentów hiszpańskich odbędzie się w dniu jutrzejszym w sali doliny Szwajcarskiej.

Ceny wejścia po 2 rs. 5 kop. i 1 rs. 55 kop. wydają się nam cokolwiek wygórowanemi...

= Wystawa obrazów Lessera.

Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, pragnąć uczcić zasługi zmarłego r. z. malarza Aleksandra Lessera, postanowił urządzić osobną wystawę jego utworów.

W tym celu komitet uprasza osoby, posiadające obrazy b. p. A. Lessera, o udzielenie mu ich na przeciąg 4—6 tygodni.

Bliższe szczegóły o wystawie później będą ogłoszone.

= Ostrzeżenie.

Omyłka afiszowa sprawiła, iż wiele osób jest przekonanych, że pierwszy odczyt p. Spornego o kanalizacji odbędzie się dziś, w niedzielę.

Jesteśmy proszeni o sprostowanie.

Odczyty p. Spornego odbędą się we wtorek dnia 14-go i we czwartek d. 16-go b. m.

= Ruch zbożowy.

Pomimo dającej się uczuwać stagnacji zbożowej, na kolei nadwiślańskiej dwa pociągi dziennie stale dowożą około 60 wagonów zboża do granicy pruskiej w Iłowie.

Ładunki przeważnie pochodzą z południowo-zachodnich prowincyj Cesarstwa.

= Nowy statek parowy.

Szczupłą flotyllę na Wiśle ma niebawem powiększyć nowy parowiec, który podobało się nazwać właścicielowi „Cackiem".

„Cacko" spodziewane jest od strony Gdańska w końcu bieżącego miesiąca.

Właściciel nowego statku ma zamiar wynajmować go na rozmaite wycieczki w bliższe i dalsze okolice Warszawy.

Przegląd teatralny.

„Friebe", komedja w 5-ciu aktach, oryginalnie napisana przez Kazimierza Zalewskiego.

Parę lat temu piszący te słowa miał sposobność rozmawiania z pewnym dramaturgiem niemieckim, któremu wyjątkowo nieobcym był ruch dramatyczny w Polsce, zwłaszcza w ostatnich czasach.

— Trzeba wam przyznać—mówił on—że w obecnym czasie u was praca nad sceną znacznie się ożywiła.

— Wszakże na tem polu nie macie nic nam do zazdroszczenia—odpowiedziałem.

— W ogólnem znaczeniu zapewnie że nie. Niemiecka dramatyczna literatura, zwłaszcza w złotej swojej epoce, odznaczała się genjalnymi pisarzami, których imiona na cały świat się rozsławiły. Ale przy dzisiejszym zwrocie gustu publicznego i obecnych wymaganiach scenicznych, których pierwsze hasło głównie wyszło z Paryża, my, pomimo arcydzieł dramatycznych, zdobiących naszą literaturę, pozostaliśmy trochę w tyle, nawet za wami.

— Jak to pan rozumiesz? — zapytałem.

— Bardzo prosta rzecz. Ulubiony dziś realizm wprowadził sztukę na nowe tory. Misterna robota więcej dziś popiaca od twórczości i poetycznego wykonania. Ruch sceniczny i efektowność znaczą wszystko. Trzeba ażeby ten ruch na deskach teatralnych był widoczny, ażeby zaciekawienie trzymało widza, ażeby się to wszystko rozwijało gładko, a szło przyśpieszonym biegiem. Słowem umiejętne majsterstwo starczy za talent. Publiczność oduczyła się *słuchać*, a tylko *czekać* potrafi. Kto zadość uczyni temu jej usposobieniu, ten górą. Rzemiosło owładło sztuką, która się niem posiłkowała dawniej. Dziś ono ją prowadzi.

Nasza natura refleksyjna sprzeciwia się temu zwrotowi i dlatego my zostaliśmy po dawnemu albo poszukiwaczami głębszych motywów dramatycznych, albo twórcami krotochwil scenicznych, na których często czuć ołowianą rękę przymusu do niejawiącej się na rozkaz wesołości. Tylko, ponieważ geniusze nie rodzą się corocznie, a na nas, tak jak i zresztą na literaturę dramatyczną całego świata, przyszły chwile posuchy, więc i poziom utworów naszych musiał się zniżyć, tembardziej, im więcej nieprzystępną jest dla nas nowoczesna sceniczna faktura. Wy zaś przeciwnie, rozlubowawszy się w nowej literaturze dramatycznej francuskiej, która bardziej się zgadza z waszą naturą i zdolnościami scenicznemi, przyswoiliście sobie cały jej tryb postępowania, jej ruchliwość i sztukę wywoływania efektów scenicznych. Bierzecie niby z żywego, a wasze fotografje grają rolę typów i można się łatwo na nich oszukać. Czy kierunek taki długo potrwa, nie wiem, ale jak na dziś przynajmniej, jest on nieomylną podstawą, a nawet głównym warunkiem powodzenia."

Taka umiejętność dramatyczna, takie obycie się ze sceną i misterne utrafienie w samo centrum dzisiejszego usposobienia publiczności, stanowią główne przymioty Kazimierza Zalewskiego, autora sztuki przedstawionej po raz pierwszy wczoraj w teatrze Rozmaitości.

Zalewski niewątpliwie ma talent. Dowodzi tego trwałe powodzenie jego sztuk, które pomimo różnych niebezpiecznych szkopułów, o jakie mogły się rozbić, poszukiwane jednak są na scenach warszawskiej, krakowskiej i lwoskiej i utrzymują się stale w repertuarze.

Ale talent to nie dość jeszcze. Na dzisiejsze czasy trzeba umieć dobrze go sprzedać, a dochodzi się do tego przez umiejętny wybór zajmującego na dobie przedmiotu i pochwycenie chwilowych prądów, dla każdego dostępnych i ogólnie zrozumiałych.

Temi właśnie cechami odznacza się ostatni utwór Zalewskiego, komedja „Friebe", na którą bilety jeszcze przed otwarciem biura zamówień, były literalnie rozerwane.

Przyczyną tej niezwykłej, nawet przy najbardziej rozsławionych z góry sztukach, gorączki, było rozgłoszone przedwcześnie przez wrogów czy przyjaciół autora, gdyż w takich razach trudno jednych od drugich rozróżnić, pokrewieństwo występujących w sztuce postaci, z niektóremi osobistościami, napotykanemi w pewnych sferach naszego społeczeństwa.

Nad tem podobieństwem, nie badając nawet czy leżało w intencji autora, rozszerzać się nie będziemy. Szczerze mówiąc, nie lubimy tego rodzaju przynęt dramatycznych, ale zaprzeczyć nie można, że przy nowszych prądach scenicznych, pojawiają się one wielokrotnie. Kto wie zkąd je biorą francuzi

= Trenowanie wyścigowców.

Właściciele wyścigowych koni przystąpili już do *treaning*'u...

W godzinach porannych na placu Mokotowskim odbywają się więc przygotowania do przyszłych wyścigów...

= Reklamy.

Przemysłowcy i handlujący zgłaszają się w coraz większej liczbie do zarządu zwierzyńca z żądaniem miejsca w zimowym pawilonie dla umieszczania reklam.

Oprócz ogłoszeń jest tam już kilka witryn z okazami wyrobów i produktów.

Z czasem przejścia pawilonu zamienią się w pewien rodzaj stałej wystawy handlowo-przemysłowej.

= Wystawy taniej odzieży.

Kilku krawców w bramach domów przy ulicach Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej urządziło wystawy taniej odzieży.

Każda sztuka jest zaopatrzona w kartkę wskazującą cenę, co ułatwia handel tak sprzedającym jak i publiczności.

= Przez wzgląd na nerwy.

Od lat kilkunastu tak zwany „Żelazny domek“ na Zjeździe podtrzymują bale drewniane, ustawione dosyć niesymetrycznie.

Podpora ta nosi wyraźny charakter tymczasowości, a choć długi czas wytrwała, robi na przechodniach przykre wrażenie; zdaje się bowiem, że lada chwila nie oprze się naciskowi i pociągnie za sobą runięcie parkanu i wału ziemnego na sąsiedni, w dole leżący domek.

Z biegiem lat zresztą coraz mniej ufać można trwałości i sile odpornej drzewa wystawionego na wszelkie wpływy atmosfery, podległego zgniliźnie i stoczeniu przez niższorzędne organizmy.

Z tych wszystkich względów, a przedewszystkiem przez wzgląd na nerwy przechodniów należałoby tę podporę zastąpić jakiem urządzeniem nie robiącem efektu nietrwałości...

= Śmierć bliźniąt.

Powiadają, że bliźniaki bardziej się ze sobą kochają aniżeli reszta rodzeństwa z pewną różnicą wieku.

Dowodem tego dwie siostry zamężne bliźniaczki, z domu Ro..., które od dwóch lat były zamężne.

Obie siostry jednego dnia zawarły związki małżeńskie i w rok później obie zostały matkami.

Nie koniec jednak na tem.

Jedna siostra, żona urzędnika kolejowego, na drodze moskiewsko-brzeskiej, przy urodzeniu drugiego dziecięcia w zeszłym tygodniu życie zakończyła.

Smutną wiadomość starano się przed siostrą panią G., mieszkającą w Warszawie, przez jakiś czas zataić.

To jednak długo trwać nie mogło i pani G. dowiedziawszy się o śmierci siostry tak mocno zapadła na zdrowiu, że po parodniowej chorobie w dniu wczorajszym życie zakończyła.

Zmarłe siostry były to młode kobiety, liczyły bowiem po 20 lat wieku.

= Niezwykła odwaga.

W piątek na placu Trzech krzyży rozbiegały się konie zaprzężone do bryczki, na której oprócz 5-cio letniej dziewczynki nikogo nie było, gdyż właściciel Jan K., kolonista z okolic Warki, wszedł za sprawunkiem do sklepu.

Nie obyłoby się bez nieszczęścia, gdyby nie odwaga i przytomność pani K., żony obywatela z Ukrainy, która wybiegłszy przed konie, pochwyciła je za cugle i pasowała się z niemi dopóki nie nadbiegł właściciel.

Poświęcenie godne poklasku!

= Przy oglądaniu mieszkania.

Niejednokrotne były już przykłady, że rzezimieszkowie korzystając ze zwyczaju oglądania mieszkań do wynajęcia, popełniali różne kradzieże.

Oto nowy przykład, który podajemy dla przestrogi wielu czytelnikom.

Do mieszkania państwa M. przy ulicy Siennej pod nr 4 w dniu wczorajszym od samego rana zgłaszało się wiele osób płci obojga, już to pojedyńczo, już to w towarzystwie.

Umęczona pani M. ubierając się po obiedzie do wyjścia, spostrzegła brak kosztownych kolczyków z brylantami i kilku pierścionków, które zwykle leżały na tualecie.

Ponieważ do pokoju, gdzie stała tualeta, oprócz osób oglądających mieszkanie, nikt obcy nie wchodził, nie ulega więc wątpliwości, że jakiś zręczny rzezimieszek, korzystając z okazji przywłaszczył sobie ponętny klejnot.

= Zdemaskowany fanciarz.

Utrzymujący lombard prywatny przy ulicy Browarnej, Szaja Szmyth, właściciel czteropiętrowej kamienicy, aresztowany został pod zarzutem ukrywania zabójstwa, dokonanego w roku zeszłym na dzieciach Wojtalików, przy ulicy Leopoldyny.

Rzecz tak się miała.

Makowski, zabójca trzech niewinnych ofiar, zrabowawszy rzeczy Wojtalików, tegoż dnia zastawił takowe w lombardzie Szmytha za 10 rs., a chociaż S. znał osobiście Makowskiego i wiedział dobrze, że tenże jest obwiniony o zabójstwo, nadto zawiadomiony następnego dnia przez ajenta policyjnego, aby w razie zastawiania przez kogo rzeczy skradzionych u Wojtalików, dokładny opis których był mu wręczony, zatrzymał osobę, jaka się z nimi zgłosi i niezwłocznie zawiadomił policję,—do ostatniej chwili taił się z tem, że Makowski zastawił zrabowane rzeczy i tym sposobem ukrywał ślad przestępstwa.

Rzeczy te, stanowiąc dotykalny dowód winy Makowskiego, odebrane zostały dopiero przez sędziego śledczego, który zjechał na miejsce.

Co się zaś tyczy „dobroczyńcy ludzkości“ ten pociągnięty już do odpowiedzialności za ukrywanie zabójstwa, pożegnać się musi raz na zawsze z możnością wyświadczania dobrodziejstwa, gdyż lombard jego zostanie zamknięty.

= Kradzieże.

Przy ulicy Smoczej pod nrem 21-ym ze sklepu należącego do p. N. A., otworzonego wytrychami, skradziono: cygar, papierosów, marek i t. p. towarów, na sumę 180 rs.—Przy ulicy Nowogrodzkiej pod nrem 25-ym z mieszkania p. M. H., otworzonego wytrychami, skradziono garderobę i różne przedmioty, ogólnej wartości rs. 130.

Oprócz tego spełniono 9 pomniejszych kradzieży, na ogólną sumę rs. 130.

= Grabież.

Onegdaj wieczorem na Gęsiej trzech łotrów napadło na Ruchlę C.

Rabusie nie zważając na ruch uliczny, zabrali przemocą napadniętej pugilares zawierający 700 rs. gotówką.

Przechodnie rabusiów ujęli i oddali w ręce policji.

Pugilaresu jednak już przy nich nie znaleziono.

= Zniknięcie.

Przed trzema dniami zniknął bez wieści z warsztatu stolarskiego na Piwnej Janek B.

Wszelkie poszukiwania nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

= Zaginiony.

Zamieszkały w hotelu hamburskim na Nalewkach, ośmnastoletni Lejba Podmilewski, wyszedłszy onegdaj z domu, dotąd nie wrócił.

Przedsięwzięte poszukiwania nie naprowadziły na żaden ślad zbiega, a ponieważ P. cierpiał umysłowo, jest obawa, czy w przystępie szału nie targnął się na własne życie.

= Bójka.

Stróż domu nr 8 przy ulicy Gęsiej, Antoni Zakrzewski, pokłóciwszy się z Boruchem Nasal, uderzył go w głowę trzymanym w ręku nożem, zadając dosyć głęboką ranę.

Broczącego we krwi N. odesłano do szpitala starozakonnych, a wojowniczego stróża pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Krwawe zajście.

Onegdaj wieczorem w szynku za Żelazną Bramą pod nrem 6-tym, dwaj robotnicy Stanisław P. i Karol F. wypiwszy po kufelku piwa i zapłaciwszy należność, zabierali się już do wyjścia.

Nagle zbliża się do nich posługacz domagając się powtórnie należności.

Robotnicy byli oburzeni podobnem żądaniem lecz posługacz wezwał do pomocy kilkunastu handlarzy i ci stanowiąc przeważającą siłę, obu robotników powalili na ziemię.

Na szczęście ktoś dał znać policji i to zapobiegła dalszemu pastwieniu się.

Obu robotników ciężko poranionych w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala a winnych pobicia przyaresztowano.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej rzuciła się w nurty Wisły Józefa A., została jednak wyratowaną przez strażnika policyjnego Świerzyńskiego.

Przyczyna zamachu samobójczego niewiadoma.

= Śmiertelność.

W zeszłym tygodniu zmarło 252 osób, a więc o 29 osób więcej aniżeli w tygodniu poprzedzającym.

Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc i oskrzeli, a mianowicie: 59 osób, na suchoty zmarło 38, na nieżyt kiszek 26 osób.

Z chorób zakaźnych błonica zabrała 18 ofiar, odra 7, ospa 2, szkarlatyna 2 i tyfus brzuszny również 2.

= Dla zdrowia.

Z Białegostoku piszą do nas:

„Od kilku lat miasto nasze posiadało już komisję sanitarną, która pomimo długiego swego żywota, niewiele zrobiła lub zrobić mogła dla doprowadzenia Białegostoku do należytego choćby tylko zewnętrznego porządku.

Obecnie jednak rzeczy zmieniły się na lepsze.

Zmianę tę zawdzięcza Białystok energji nowego wiceprezesa komisji pana G., zajmującego wysokie stanowisko w tutejszej hierarchji sądowej.

Dzięki jego staraniom miasto podzielone zostało na ośm rewirów, oddanych pod względem porządku pod nadzór honorowych nadzorców sanitarnych, a ci zachęceni dobrym przykładem swego wiceprezesa, otrzymawszy nadto prawo pociągania do odpowiedzialności nieulegających ich wskazówkom, doprowadzili miasto do stanu takiego, w jakim się obecnie znajduje.”

= Przymrozki.

Z okolic Mińska gubernjalnego donoszą nam o trwających tam co rano przymrozkach.

Ogrodnicy zapewniają, iż jest to najlepszy środek przeciwko wszelkiemu robactwu, niszczącemu owocowe drzewa.

---

mistrze w tego rodzaju produkcjach? Ale Paryż jest w dziesięćkroć większy i ludniejszy od Warszawy i tam łatwo jedni o drugich mogą nie wiedzieć.

My zaś z różnych przyczyn, które tu wymieniać byłoby zbytecznem, nerwowi i drażliwi więcej niż jakabądź inna społeczność, upatrujemy prześladowanie lub szykanę, tam nawet, gdzie nie było i śladu złej woli. Cóż dopiero jeżeli przypadkiem czy umyślnie, znajdą się jakieś cechy ogólne, pod które możnaby podłożyć tę lub ową osobistość.

Małomiasteczkowe plotkarstwo dopełnia reszty.

Rzeczą autora unikać tych szkopułów, rzeczą artysty, rozumiejącego swoje powołanie, zatrzeć je choćby nawet istniały.

Nas jednak przedewszystkiem zajmuje sztuka.

Toczy się ona na najpłodniejszym dzisiaj gruncie gorączkowego życia, wyczerpującego pracą i zapobiegliwością nagromadzone materjalne zasoby.

Autor jednak w ogólnem znaczeniu sztuki wpadł tutaj na świeży, a żywotny pomysł.

Wiadomo, że pole wielkiego przemysłu u nas ogarnęli po większej części ludzie cudzoziemskiego, a zwłaszcza niemieckiego pochodzenia.

Są pomiędzy nimi tacy, którzy nosząc niemieckie nazwiska, przekształcili się w całkowitości na dzielnych obywateli tutejszego kraju i dopełniają wszelkich powinności, jakich po każdym członku naszego społeczeństwa mamy prawo wymagać.

Są inni, którzy na podobieństwo Krzysztofa Wiese (jedna z postaci występujących w komedji), zamykają swoje wyznanie wiary w tych mniej więcej słowach:

„No, ja się na ciebie nie gniewam! bądź ty sobie polak kiedy chcesz! Ja sam po polsku kiepsko mówi, ale ja już i po niemiecku zapomniał! Ja i Niemcy kocham i Polski kocham! Ja wszystkich kocham, gdzie mam zarobek. Tu mydło odchodzi (Krzysztof Wiese ma wielki zakład mydlarski), to ja tu kocham. Ja nie mam podle nature, jak ten wasz Friebe, co nie cierpi tutejsze ludzie i dzieci u niego niemcy gorsze niż on. To tylko zły pies tak robi, co gryzie tego co karmi.”

Otóż ten Friebe właśnie, tak dosadnie określony przez mydlarza Krzysztofa, stanowi trzecią kategorję zamieszkałych tu przemysłowców niemieckich, jest on bowiem teoretycznym bohaterem sztuki, która nawet tytuł swój od jego nazwiska zapożyczyła.

Ale pomimo tytułu i stanowiska, jakie w sztuce zajmuje, Friebe nie występuje w niej wcale. Mowa jest o nim ciągle, działanie jego ciąży na akcji całej on jednak nie wychodzi ani razu na deski sceniczne. Tylko przy zakończeniu sztuki anonsują go, a wówczas odzywa się jedna z osobistości w sztuce występujących:

— Oto pan sytuacji!

To trochę jak pani Benoiton, której nigdy nie ma w domu.

Tylko że Friebe jest rzeczywistym panem sytuacji, nietylko w sztuce ale i w życiu naszem—niestety! nazbyt często.

I z tego punktu sądząc, przyznać należy, iż autor odkrył otwarcie jątrzącą się ciągle u nas ranę, którą nie tak łatwo zagoić.

Jest to więc, odtrąciwszy na bok wszelkie istniejące czy nieistniejące alluzje, śmiałe i otwarte wystąpienie, któremu się dank należy.

O treści sztuki, drukowanej już w znacznej części i w *Echu muzycznem*, powiemy tylko w kilku słowach.

Po śmierci znakomitego przemysłowca niemieckiego pochodzenia, pozostała wdowa i dzieci.

Rodzina ta wsiąknęła w nasze społeczeństwo, przyjmując jego przymioty i wady, a więc pomimo dobrych często popędów, wielką nieopatrzność, w młodszem zwłaszcza pokoleniu.

Olbrzymią fortunę przez Wiesego pozostawioną, dzieci jego i zięć zwłaszcza marnują na wyścigi, a wdowa, dzielna kobieta, ale słaba matka, wtedy dopiero dowiaduje się o prawdzie, kiedy ratunek jest prawie niemożliwy, a Friebe całym ciężarem kapitału, zapobiegliwości kupieckiej i niemieckiej bezwzględności, ciąży nad stopniałym spadkiem.

Napróżno Żarski, postawiony tutaj jako wzór miejscowego obywatelstwa, i wspomniany już Krzysztof Wiese, pragną ratować upadły już dorobek. Prawdziwym panem sytuacji staje się Friebe, od którego zależy albo zawieszenie wypłat, albo prowadzenie dalej przedsiębiorstwa w zależności od niego.

Właściwie więc sztuka pozostaje nierozwiązaną, pomimo tego jednak stawia ona dość jasno rzeczy i nie rozstrzygając zadania, wytyka je wszakże jako jedną z najważniejszych dziś u nas kwestyj społecznych.

Pomijamy wiele osób występujących w sztuce, wywierających większy lub mniejszy wpływ na

Wieczory teatralne.

„F R I E B E“.

Pod szczęśliwą gwiazdą powstał najnowszy utwór Kazimierza Zalewskiego.

Świeżo z warsztatu autorskiego poszedł przed paru miesiącami wprost na trzy sceny nasze: warszawską, krakowską i lwowską.

Dyrekcja z niebywałym u nas pośpiechem rozdała role; dzienniki donosiły systematycznie o prób przebiegu, *Echo teatralne i artystyczne* rozpoczęło natychmiast druk tej głośnej jeszcze przed urodzeniem komedji; Kraków zapowiedział premjerę na dzień wczorajszy, Lwów na przyszły tydzień, a wśród publiczności...

Mówiono tu, mówiono tam,
Że autor świat i ludzi zna;
Mówiliśmy, on mówił sam:
Regardez ci, regardez là!

I jak zaczęto mówić, patrzeć, komentować *à priori*, tak wszystkie miejsca rozchwytano na premjerę, a kto się do kasy nie docisnął, zamawiał bilet na przedstawienie drugie, trzecie, czwarte podobno...

Co było do dowiedzenia.

Była nawet chwila poważnej obawy, że ta gorączkowa introdukcja do premjery ciekawszą będzie od niej samej...

Szczęściem duch opiekuńczy autora — rozbudzone zaciekawienie publiczności — czuwał nad jej losami.

Istotnie, tak piękną salą mało która premjera poszczycić się może.

Loże, parter, galerje, zatłoczone — gwary rozmów wszędzie — publiczność z najlepszych sfer towarzyskich — nie spóźnił się nikt.

Za pierwszem podniesieniem kurtyny znajdujemy się w domu pani Wiese, według autora rozporządzającej krociami, według reżyserji odświeżającej widocznie swoje mieszkanie raz tylko zaledwie na lat dziesięć.

Nie przeszkadza atoli zarówno jeden jak drugi wzgląd temu, by nie zbierało się u niej wcale liczne i na pozór bardzo przyzwoite towarzystwo.

Oto p. Rapacki (Żarski), przystojny jak nigdy, z tą poważną brodą, rzadkim włosem nad wysokiem czołem i spokojnem, głębokiem wejrzeniem.

Oto p. Leszczyński (baron), noszący w kieszeni fraka próbki cygar w bibułkę owinięte — wreszcie p. Stromfeld (Kapustowski), którego wąsom nic a nic zarzucić się nieda.

Zawiązuje się między temi panami djalog w ten niecodzienny sposób prowadzony, iż dwaj milczą a jeden gada.

Szczęściem, po dobrej pół godzinie prelekcyjki p. Leszczyńskiego, zjawia się na scenie cały szereg najróżnorodniejszych postaci z p. Rakiewiczową (pani Wiese) na czele.

Lornetki chodzą od czarnej tualety p. Lüde do żółtej p. Marczello, od wzorowo-modnego stroju p. Prażmowskiego (biała kamizelka, kwiatek na klapie fraka, rękawiczki gładziutkie pod denkiem klaka etc.) do pięknie uczesanych bokobrodów p. Ładnowskiego.

P. Tatarkiewicz pozostał sobą samym.

Zasiadają wszyscy.

P. Rakiewiczowa pod własnym portretem, panie tu i owdzie.

Jeneralne wachlowanie się.

Rozmowa toczy się o bankach, pieniądzach, wekslach, akcjach, akcjach, akcjach...

A im więcej akcyj w djalogu tem mniej dramatycznej akcji w sztuce.

Koniec końcem — rzecz łatwa do wytłumaczenia w tym zamożnym domu — wnoszą do salonu, oczywiście zamiast herbaty i lodów, paczkę banknotów i... znów paczkę banknotów.

Bierze pani, pan i panienka.

Gdy przyszła kolej na mamę Wiese, rzecz prosta, pieniędzy zabrakło.

Zupełnie tak jak z autorem.

Tyle oklasków zabrał ze sobą do Krakowa, że ich wczoraj w Warszawie zabrakło.

To też o tym pierwszym antrakcie...

Ale wracajmy do sztuki.

Obraz — przepraszam, akcja —rozwija się dalej.

Akt drugi przedstawia pracownię p. Ponińskiego.

Notujemy: telefon nad biurkiem a nad kozetką druga edycja portretu ś. p. papy Wiesego z poprzedniego aktu.

Ów portret daje asumpt p. Tatarkiewiczowi do wypowiedzenia tkliwej apotrofy do rubla otrzymywanego ongi za lat dziecięcych od nieboszczyka papy na drobne wydatki.

Ów rubel... ach!... co za cudowny liryzm w ustach młodego bankiera — birbanta!

P. Ładnowski dowodzi, że jest człowiekiem zamało energicznym w stanowczej chwili — p. Lüde, bohaterka wczorajszego wieczoru, zdobywa pierwszy szczery oklask.

W chwili gdy niedługo potem p. Kotarbiński chce nareszcie wtajemniczyć nas w interesa finansowe domu Wiese i spółki — zasłona spada.

Publiczność, pomimo częściowej opozycji, wywołuje artystów.

Akt trzeci pełen niespodzianek.

Publiczność w pierwszym akcie zawiedziona w oczekiwaniach na coś... co przyjść miało, oczekiwała na to coś w drugim, w trzecim zaczyna znowu oczekiwać.

Tym atoli razem zamiast spodziewanego czegoś — zaczynanają p. Manowska i p. Turczyński śpiewać słynny duet: „My dwoje kochamy się i włóczymy się po świecie!” niezmiernie, ale to niezmiernie poprawnie...

Sąsiad mój ryzykuje dyskretne pytanie:

— Czy to i muzyka Zalewskiego?

— Nie, drogi panie — pośpieszam go objaśnić— jak również ów dyrygujący w głębi orkiestrą nie jest bynajmniej p. Rebiczkiem choć djabelnie do niego podobny!

Przerwał mi, przerwał w najefektowniejszym miejscu duetu!

Ba, myślę sobie, odbiję się na zapowiedzianem przez p. Czaki amatorskiem przedstawieniu.

Ale gdzietam!

Nowa niespodzianka. Szach, mach zaciągnięto zasłonę i stanąwszy na przodzie sceny rozpoczyna długi monolog mama Wiese.

Rozpowiada nam o nieszczęściach swoich, jako to szwindlerkach męża rodzonej córki, o splamieniu (*sic*) firmy, owej firmy, która dla wielu tem jest właśnie czem dla również wielu tarcza herbowa...

Przyznam się, że gdyby nie to, że mi żywo w pamięci stanęły nieszczęścia dobrej mojej znajomej, tegoż pokroju mamy z „Serge Panine“, nic a nic by mnie te wyrzekania nie wzruszyły.

Mojaż w tem wina, że dla owego dyskontowania weksli Wiesowych współczucia w sobie wzbudzić nie mogę, ja co nigdy żadnego „interesu“ nie prowadziłem?

Ale mniejsza o mnie...

Słyszeliśmy w kuluarach podczas antraktu ubolewania, że się operetka tak rychło skończyła!... Są gusta.

W chwili gdyśmy wrócili na salę, publiczność gorącemi oklaskami przyjmowała oberka Lewandowskiego, odegranego wzorowo przez orkiestrę teatralną.

Kurtyna podnosi się znowu wśród powszechnego oczekiwania na to coś... co przyjść miało.

W gabinecie p. Poniewskiego na ścianach cztery portrety kasztelanów, a w rogu etażerka z porcelaną... chińską.

W gabinecie znów długa rozmowa o gieldzie, wekslach, dyskontach i akcjach, akcjach, akcjach...

Z akcji scenicznej notujemy: wyjście p. Ładnowskiego, gospodarza domu, *przed* gośćmi z pokoju, oraz wejście p. Lüde w uroczym kostjumie z niebieskiego aksamitu.

I staje się rzecz naturalna wśród tak praktycznych osób. Okazuje się, że p. Ładnowski ma żonę i kochankę jednocześnie, widocznie dlatego, by nie przesycić się żadną.

Odkrycie to wywołuje gwałtowną scenę.

Dotkniętą boleśnie żonę (p. Marczello) usiłuje pocieszyć wielki nicpoń p. Prażmowski; p. Ładnowski i p. Lude usiłują *faire bonne mine*, p. Rakiewiczowa usiłuje z córki kupca przedzierżgnąć się nagle w wielkiej szlachetności matronę, autor wreszcie stara się rozrzewnić publiczność, która znowuż usiłuje dać wiarę rozpuszczonym w sali pogłoskom, że piąty akt będzie bardzo krótki.

Tak się też i ma w istocie.

P. Rapacki zdobywa się na niepraktykowaną wobec tak poważnej firmy (Wiese i spółka) odwagę cywilną i zapytuje wręcz:

— No, jakie wnioski pan z tego wszystkiego wyciąga?

Ponieważ obecni na scenie artyści mają i tak dosyć kłopotu i zajęcia, pozwolimy sobie wyręczyć ich w odpowiedzi:

Naszem skromnem zdaniem, piękny finansowy melodramat Zalewskiego zadawalnia tylko w połowie nasze wymagania: *le vice y est puni sans que la vertue soit récompensée.*

Boć przecie i nam, to jest publiczności, coś się należy, nam cośmy od ½ 8-ej do ½ 12-tej oczekiwali w tropikalnej atmosferze teatralnej sali na to właśnie coś... co przyjść miało?

J.

akcję, w ogóle jednak dobrze wydatnych i umiejętnie, czasem tylko kilku rysami skreślonych.

Rzecz idzie okrągło i żywo.

Jest to dokładna fotografja obecnej chwili, z głębszem wprawdzie wniknięciem w przejawy społeczne u nas, co już ją niemal na obraz promuje.

Czy jednak ów obraz będzie tyle wydatnym jak dzisiaj za lat kilka, albo kilkanaście, kiedy okoliczności się zmienią, a trudno będzie wyszukiwać przypuszczalnej genezy wypadków, na których sztuka się obraca, w tem właśnie pytanie i to jest główne ujemną stroną utworów tego rodzaju?

Komedja, obsadzona pierwszorzędnemi siłami, wyszła na scenie dobrze i co niezawsze się zdarza, wszyscy artyści dokładnie wyuczyli się ról swoich.

P. Rapacki z roli Kaliksta Żarskiego utworzył bardzo sympatyczną postać i wybornie utrzymał ją do końca.

Pani Rakiewiczowa z godnością wywiązała się z roli matki i wdowy po wielkim przemysłowcu, którego pamięć i firma pozostały dla niej świętościami prawie.

Wolelibyśmy, ażeby panna Marczello nie dramatyzowała zanadto, wydatniejszych ustępów w 4-ym akcie.

Przeskok zbyt wielki a utalentowana artystka potrafi jeżeli zechce nastroić się do poziomu sztuki, która bynajmniej nie chce się wdrapywać na tragiczne wysokości.

Wyborną panią de Vaugars była pani Lüde. **Wszystko się w niej znalazło i kokieterji w miarę i** barwność gry i uwydatnienie zepsucia tej zapożyczanej z cudzoziemskiego świata postaci, która w grze artystki wyszła nader wyraźnie, zachowując jednak w każdym razie swoją barwę towarzyską.

Nie nowina to, że p. Ostrowski charakterystycznie umie odtwarzać role niemców, zaprawiając je umiarkowanym komicznym efektem, ani, że pp. Tatarkiewicz i Ładnowski wnikają umiejętnie w szczegóły roli, chociaż dla pierwszego postać dwudziestokilkoletniego Aloizego Wiese przedstawiała wiele trudności, głównie z powodu cech powierzchownych, których brak najumiejętniejsza nawet charakteryzacja niezawsze zastąpić zdoła.

Zaszczytne wyróżnienie słusznie należy się panu Kotarbińskiemu, który rolę Dobka, demagogicznego buchaltera, oddał bez zarzutu.

O mało niezapomnieliśmy o panu Leszczyńskim, a jednak warto pamiętać o nim, gdyż artysta ten roli swojej potrafił nadać oryginalnie cechy zgodne z charakterystyką całej postaci.

Pan Prażmowski, wyborny zawsze jako salonowiec, miał w akcie czwartym, w scenie oświadczyn, chwile wahania się, które zapewne w dalszych wystąpieniach zatrzeć potrafi.

Pan Grzywiński krótką rolę Blumenstocka oddał bez zarzutu, a p. Stromfeld w rolę Kapustowskiego umiał wlać barwę czysto miejscową, zaprawioną lekkim odcieniem komizmu.

Wcale niezły był również p. Turczyński w mało znacznej roli Pękalskiego.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Musztarda domowa.

Podajemy przepis, który pozwala tanim i łatwym sposobem przygotować u siebie w domu większą ilość tego nieodzownego dziś w sztuce kulinarnej artykułu. Rozrabia się poprostu mączkę z ziarn gorczycznych w gorącej wodzie, albo jeszcze lepiej w białem winie, dodając nieco soli. Następnie pozostawia ją się w spokoju przez kilkanaście dni, po upływie których wkłada się w słoiki, korkuje i bierze do użytku w miarę potrzeby. Niektóre gospodynie mięszają doń ocet; takowy jednak nie daje ani smaku, ani trwałości, a przytem jest niezdrowy; dlatego też winien tu być całkiem wykluczony.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marjusz Stanisław **Borhart**, uczeń klasy II-ej gimnazjum realnego w 12-ej wiośnie życie zakończył. W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13-m kwietnia r. b., t. j. w poniedziałek o godz. **10-ej** zrana, w kościele Panny Marji, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 1239

† Ś. p. Wandeczka **Dąbrowska**, córka Zenobji z Podsiadłowskich i nieżyjącego Romana, małżonków Dąbrowskich, opatrzona św. sakramentami w czternastej wiośnie życia, po **długich i ciężkich cierpieniach**, powiększyła grono aniołów

dnia 10-go kwietnia r. b. Ciężko strapiona matka z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża, w poniedziałek, dnia 13 kwietnia r. b., o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —410—

Nadesłane.

Powiadomienie PP. Przemysłowców, Fabrykantów, Kupców, Rękodzielników i Rolników.

Otrzymawszy od Komitetu wystawy *przemysłowo-rolniczej* w miesiącu czerwcu r. b. w Warszawie, na placu Ujazdowskim odbyć się mającej *wyłączną koncesję*

a) *na wydawnictwo Katalogu* wystawy z prawem umieszczania w nim ogłoszeń, reklam i ankiet;

b) *na pobudowanie* na placu wystawy *kiosku* dla ogłoszeń i *sprzedaży* w nim katalogów, pism i programów;

c) *na rozlepianie ogłoszeń* na budynkach i parkanach wewnątrz całej wystawy.

Mam zaszczyt zawiadomić, że ogłoszenia do takowych przyjmuję codziennie, za wyłączeniem świąt, od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu w pałacu ordynacji hr. Krasińskich *w lokalu parterowym frontowym, wejście od ulicy hr. Berga.*

Stosując się do życzenia PP. Przemysłowców i Fabrykantów, aby **dział ogłoszeń** był również odpowiednio **zgrupowany**, jak treść katalogu, co wykonać tylko można, gdy ogłoszenia jaknajwcześniej nadsyłane będą, mam honor zawiadomić, iż tylko za takie poręczam, jakie ***do 1-go maja r. b.*** dostarczone będą.

Zawiadamiając więc o tem osoby zainteresowane, upraszam WW. PP. Przemysłowców i Fabrykantów przyjmujących udział w wystawie o śpieszne ile możności porozumienie się ze mną o szczegółach podanych w deklaracji i komunikowanie mi wszelkich wiadomości statystycznych danego zakładu lub fabryki.

Prośba ta stosuje się równocześnie i do osób nie przyjmujących udziału w wystawie, a zamieszkałych tak w Warszawie jak i na prowincji, a to celem przedstawienia dokładnego stanu naszego przemysłu.

Kazimierz Sulistrowski.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO.“

Berlin 11 go kwietnia.—W tutejszych kołach politycznych wzrosła otucha w możliwość utrzymania pokoju.

Londyn 11-go kwietnia.—Organ ministerjalny *Daily News* donosi, że ostatnie telegramy z Petersburga usprawiedliwiają nadzieję zachowania pokoju. Odpowiedź Rosji na zapytania lorda Granville'a co do pobicia afganów spodziewaną jest nieprędzej jak za dwa tygodnie, ponieważ rząd rosyjski zażądał wyjaśnień od jen. Komarowa. Tymczasem uzbrojenia będą prowadzone energicznie.

Londyn 11-go kwietnia.—*Times* wyraża przekonanie, iż atak wykonany przez jen. Komarowa miał na celu sparaliżowanie wrażenia, jakie wywiera na afganów zaszczytne traktowanie emira przez anglików. Pismo to mówi, że jeśli klęska afganów nie zostanie pomszczoną, to w oczach narodów azjatyckich zwiększy się urok Rosji zuszczerbkiem Anglji. Dziennik *Globe* doradza przyśpieszenie uzbrojeń i zgromadzenie silnej armji w Beludżystanie, nim nadejdzie odpowiedź jenerała Komarowa.

Wiedeń 11 go kwietnia. — *Politische Correspondenz* donosi z Londynu, że Rosja upiera się przy wskazanej przez siebie linji granicznej Zulfikar-Akrobat-Chamanibeid, która uznaną została przez gabinet londyński za niemożliwą do przyjęcia.

Moskwa 11-go kwietnia. - *Rus. wied.* sądzą, że dopóki Gladstone zostaje na czele rządu angielskiego można liczyć na to, iż powiedzie mu się wprowadzić w wykonanie swoją milującą pokój głęboko obmyślaną politykę i nie dopuścić do zerwania z Rosją.

Moskwa 11-go kwietnia.—Z powodu najświeższych wypadków na granicy afgańskiej *Moskowskija wiedomosti* czynią uwagę, że obecnie, gdy Pendżdeh ani przez wojska afgańskie ani przez rosyjskie nie jest zajęty, jest najdogodniejsza chwila do załatwienia w pokojowy sposób kwestji Pendżdehu. Mówiąc o żądanych przez rząd angielski od rządu rosyjskiego wyjaśnieniach z powodu ostatnich zajść pogranicznych *Mosk. wied.* sądzą, że jeżeli doniesienia dzienników londyńskich o zajęciu Gubratu (?) przez anglików są prawdziwe, to raczej Rosja miałaby prawo żądać od Anglji wyjaśnień, gdyż zawładnięcie tym punktem ma dla Rosji większe znaczenie niż cała kwestja Pendżdehu i nie mogłoby pozostać bez ważnych następstw dla Anglji. Polemizując wreszcie z *Timesem* nazywają *Mosk. wied.* jego pogróżki wojenne czczem pobrzękiwaniem szablą.

Teheran 11-go kwietnia.—Ejub-chan, pretendent do tronu afgańskiego, został osadzony w twierdzy, ponieważ przejęto jego listy, świadczące o zamiarze ucieczki z Persji.

Berlin 10-go kwietnia.— Dzisiejszy *Reichsanzeiger* ogłasza zatwierdzoną przez cesarza Wilhelma ustawę o zasiłkach dla parowców pocztowych.

Berlin 11-go kwietnia.— W dniu 1-ym maja flotylla torpedowa, złożona z 25-iu okrętów i tysiąca ludzi załogi, zbiera się w trzech dywizjach dla ćwiczeń morskich. W dniu 1-ym sierpnia połączą się wszystkie trzy dywizje celem sformowania eskadry, która wykona zbiorowe manewry na morzu.

Darmstadt 11-go kwietnia.—Królowa Wiktorja przybywa tutaj d. 23-go b. m.

Kair 11-go kwietnia.— Znany mudir Dongoli Mustafa Yawer basza z powodu zatargu z władzami angielskiemi podał się do dymisji. Z tejże samej przyczyny książę Hassan zaniechał dalszej podróży do Dongoli i powraca do Kairu. Sądzą, że książę zrzekł się zupełnie swej misji (miał on towarzyszyć lordowi Wolseleyowi do Sudanu, jako przyszły namiestnik tegoż; *przyp. red.*)

Wiedeń 11-go kwietnia. — Cesarzewiczowstwo powróciło do Wiednia.

Wiedeń 11 go kwietnia.—Na kongresie telegraficznym w Berlinie Austrja zaproponuje zniżenie taryfy międzynarodowej telegraficznej.

Wiedeń 11-go kwietnia.—W porcie Saloniki spłonęła barka austrjacka wioząca 10,000 beczek nafty.

Filipopol 11-go kwietnia.—Utrzymuje się tu pogłoska, że w dzień św. Jerzego (6 go maja) wybuchnąć ma w Macedonji ogólne powstanie bułgarów tamtejszych. Ze Wschodniej Rumelji spodziewają się tamże wkroczenia oddziałów ochotniczych. Tutejszy jeneralny konsul rosyjski, Sorokin, powrócił świeżo z objazdu po kraju, podczas którego usiłował wpływać uśmierzająco na umysły.

Madryt 11 go kwietnia.—W mieście San Felipe de Jativa w Walencji, skonstatowano 4 wypadki cholery.

Ottawa 11-go kwietnia. —Powstanie w północno-zachodniej Kanadzie rozszerza się.

Waszyngton 11-go kwietnia.— Obszar wysiewu pszenicy zmniejszył się w Stanach Zjednoczonych do 3 milj. akrów. Obecny stan pszenicy obliczają na 77 prc. W r. z. było 99 prc., ale urodzaj może okazać się zadawalniającym. Obszar zasiewu żyta zmniejszył się prawie w takim samym stosunku, ale stan obecny stanowczo lepszy.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 11-go kwietnia, godzina 5 minut 10 po południu.

Usposobienie było dziś znowu o wiele spokojniejsze, a chociaż kursa bardzo wielkich nie doznały różnic, to jednak sytuacja lepiej się przedstawia. Wartości spekulacyjne słabo się trzymały. Akcje kredytowe straciły przeszło 5 marek—inne lepiej stosunkowo. Wartości bankowe słabo lecz bez doniosłejszej zniżki. Kolejowe lepiej niż dni poprzednich. Wartości rosyjskie mocno z początku, a nawet przez czas trwania urzędowego zebrania giełdowego, później jednak usposobienie dla nich osłabło wskutek wiadomości z giełd londyńskiej i paryskiej. **Ruble też same co wartości rosyjskie przeszły kolo**je. **Żyto w towarze gotowym o 25 f. wyżej, na dostawę o 75 f. taniej.**

Berlin 11-go kwietnia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199 50	Akcje kredytowe . .	463 50
Weksle na Warszawę	198.20	Listy zast. ser. I-ej .	61 70
Wek. na Peters. krótk.	197.20	Weksle na Lon. krótk.	20.50
Wek. na Peters. dług.	196.—	„ „ długot.	20. 5
Bil. ban. ros. na dost.	198 25	Żyto z dost. na jesień	146.50
Wschodnia poż. II em.	57.50	Żyto na wiosnę . . .	154 50

Petersburg 11-go kwietnia.

Weksle na Londyn	23¼ 7/16
Pożyczka premjowa I-ej emisji	215
„ „ II-ej emisji	205
Półimperjały	8 40

Telegramy powyższe wykazują znaczne polepszenia się sytuacji. Kurs rubli w tranzakcjach kasowych podniósł się o 1.80, w końcomiesięcznych o 50 fenigów, a papiery po większej części wszystkie drobnej zwyżki doznały. Jest więc dążność w ogóle daleko korzystniejsza. Wzmianka tylko o osłabieniu się usposobienia po zamknięciu czynności giełdowych może pewien budzić niepokój. Chwila jest w każdym razie zbyt trudna, aby można przewidywać co jutro przyniosą szacowania poranne i jaki stosownie do tego będzie kierunek działalności na jutrzejszej giełdzie. Kursa dnia poprzedniego były: 197.70, 197.75, 469, 146.25, 155.25.

J. Wl.

Sprawozdanie z targu zbożowego

Jak zwykle w soboty u nas wczoraj targu zbożowego nie było, świeżo jednak nadeszłe wiadomości z Libawy i Królewca dowodzą silnego wzmocnienia usposobienia na tamtejszych rynkach zbożowych.

Podajemy też je tem skwapliwiej.

Z Libawy z daty 9-go kwietnia donoszą, że pszenica zdrożała tam nieco.

Ceny jej podniosły się do 106 i 107 kop. za pud dobrego ziarna.

Znacznie wyżej żyto. Płacą dobry towar po 92—95 kop. za pud.

Owies w dobrym popycie. Cena wyborowego 94—97 kop. za pud — inne gatunki słabiej.

Z Królewca korespondenci nasi pp. Goldstern i Löwenherz z targów w dniach 9-tym i 10-tym kwietnia donoszą, że usposobienie było tam bardzo ożywione, popyt silny dla pszenicy, żyta oraz owsa — prawie gorączkowy; ceny nieco wyższe.

Pszenica sandomierka 120 do 126-funtowa płacona 130 do 131 kop.; biała 115 do 116-funtowa 114—117 kop.; czerwona 114 do 128-funtowa 105—128 kop., jara 116-funtowa 115 kop. za pud.

Żyto wyżej. Płacono 113 do 117-funtowe 91 — 95 kop za pud.

Jęczmień bez zmiany. Płacono 81 kop.

Owies drożej.

Dowóz bardzo mały — towaru silnie poszukują.

Groch spokojniej — 85 kop. za pud.

Bób, wyka, siemie lniane i rzepak bez zmiany, lecz bez dowozu.

Ogólny dowóz zboża rosyjskiego wynosił w Królewcu w dniu 10-tym kwietnia — 72 wagonów.

J. Wl.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 10-m kwietnia roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Szkólna 23, Bermański,—Edward Redlich,—Rotward, Trębacka № 1,—Pierwsza ekspedycja Marcienku —Nowogrodzka 23, Szczerlowicz,—W. Müller,—Apfelbaum, Zelniastrasse, —Bender ulica Aleksandrja,—Goldenberg Nowolipki 7, —ulica Nowolipki 14. Piotr Schłodowski Władysławowi Borkowskiemu,—Tekla Kuctorska Nowy-Świat 4.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałym prenumeratorkom.* — Widocznie panie były w kantorze, ale nie w redakcji. A żałujemy.

— *Pszczole.*—Za co się sz. pani tak gniewa na kawalerów?... Ród ten ma może swoje „ale", gdybyśmy go jednak nie mieli, to cóżby się stało z pannami?

— *Panu Ś.*—Nazwisko, o które sz. pan zapytuje, pisze się „Świejkowska" nie „Szwajkowska".

— *Panu K. Z., nauczycielowi.*—Skoro sprawa oddana jest na drogę sądową, wypada nam zaczekać na jej rozstrzygnięcie.

— *Panu D. W.*—Jak wiele osób tak i sz. pan sądzi, że na wystawie modeli pomników Mickiewicza wystawionym jest ów szkic, przysłany przez Matejkę sądowi konkursowemu w czasie ostatniego posiedzenia. Jest to pomyłka, którą jak widać z różnych korespondencyj i poglądów, nie sam tylko sz. pan popełnia. Ów wystawiony w Sukiennicach szkic, przedstawiający kolumnę, jest znanym dawniejszym projektem, który już znajdował się i w Warszawie na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, nowy zaś szkic Matejko wycofał z rąk komitetu.

— *Do zarządu okręgowego* warszaws. Towarzystwa Krzyża Czerwonego wpłynęło od 1-go lutego do 1-go marca roku 1885-go.

A. Na korzyść Czerwonego Krzyża:

Od radcy tajnego A. A. Bogulubowa rs. 10, od rzeczywistego radcy stanu J. K. Swieczyńskiego rs. 10, A. K. Morawskiego rs. 10; pułkownika W. J. Czernika rs. 25, starszego wojskowego Bułakowa i Esauła Małychina rs. 2, Zofji córki Kajetana Filipowiczowej rs. 1, Zofji Łukaszewskiej rs. 10, K. J. Wernera rs. 1, pułkownika Wodara rs. 15, kapi-

tana Klejmana rs. 1, radcy tajnego W. W. Wiłujewa rs. 10, Aleksandra Górskiego rs. 1, A. A. Krutikowa rs. 1, E. A. Krutikowej rs. 1, hrabiny Zofji Łubieńskiej rs. 1, z komory celnej w Zieluniu rs. 6, od S. L. Dzierzgowskiego rs. 1, od będących w służbie przy drodze żelaznej konnej w Warszawie rs. 11 kop. 80, od A W. Lepetocha rs. 1, P. W. Burza rs. 1, bankiera J. A. Rawicza rs. 70, S. J. Thiemego rs. 1, J. A. Kamieńskiego rs. 3, W. S. Neplujewa rs. 10, pułkownika Anisimo Janowskiego rs. 2, M. Leskisza rs. 1 kop. 40, pułkownika A. P. Gulewicza rs. 10, P. Kulińskiego rs. 3, od jeneralnego superintendenta Ewerta rs. 3, od superintendenta Manitiusa rs. 1, pułkownika F. J. Juźwikiewicza rs. 10, O. N. Juźwikiewicza rs. 5, L. Marendowskiego rs. 1, księdza Konstantego Kucharenko rs. 1, A. A. Herneta rs. 3, N. W. Tistrowa rs. 3, od bankiera Partowicza rs. 10, z Towarzystwa „Harmonja“ rs. 10, od J. F. Sosnowskiego rs. 10, J. K. Szlenkiera rs. 10, barona W. M. Mengdena rs. 10, pp. oficerów 5-ej baterji 6-ej brygady artylerji rs. 4, S. K. Bruna rs. 15, S. S. Bruna rs. 10, od służbowych w szpitalu Dzieciątka Jezus rs. 17 kop. 30, z rogatki celnej w Piotrkowie rs. 7, od kapitana Stupina rs. 1, J. K. Górskiego rs. 1, pp. oficerów z bataljonu strzelców rs. 8, pp. urzędujących w zarządzie gubernjalnym żandarmów w Piotrkowie rs. 13, jenerał-majora Mamontowa rs. 10, od jego małżonki O. J. Mamontowej rs. 10, od urzędników warszawskiej fortecznej artylerji rs. 4 kop. 75, od jenerał-majora A. F. Ritticha rs. 5, od urzędników warszawskiego aptecznego magazynu rs. 5, od jenerał-lejtenanta W. D. Dandewila rs. 3, pułkownika N. J. Mau rs. 3, W. Nowakowskiego i L. Neubauera rs. 2, od radcy tajnego N. J. Ryżowa rs. 3, od inżyniera A. N. Ryżowa rs. 3, od sędziego gminnego okręgu 1-go powiatu radzymińskiego rs. 2 kop. 60, od urzędników dywizyjnego polowego parku rs. 2 k. 50, od urzędników gimnazjum żeńskiego w Siedlcach rs. 2, od służbowych w Aleksandrowskim warszawskim lazarecie rs. 12, od będących w służbie w oddziale VII-ym transportu pocztowego dróg żelaznych rs. 13 kop. 50, od urzędników zarządu gubernjalnego żandarmów w Radomiu rs. 15, od kapitana P. P. Wołczenieckiego rs. 1, od starszego lekarza 13-go białozierskiego pułku piechoty rs. 1, pułkownika M. E. Demianowicza rs. 3, od urzędników izby skarbowej w Kielcach i w kasach gubernji kieleckiej rs. 40 kop. 74, od osób rangowych zarządu gubernjalnego żandarmów w Kielcach rs. 11, od rangowych osób sztabu 7-ej dywizji piechoty rs. 11, od jenerał-lejtenanta F. P. Wejmarna rs. 10, od osób sztabu 8-ej dywizji piechoty rs. 3 kop. 25, od baronowej M G. Zass rs. 10, jenerał-letenanta P. P. Pawelowa rs. 10, jenerał-majora N. P. Czajkowskiego rs. 10, rzeczywistego radcy stanu Głagolewa rs. 1, W. A. Nestorowa rs. 3, z resursy obywatelskiej w Warszawie rs. 10, od doktora Bermana rs. 1, od osób rangowych artylerji twierdzy nowogeorgiewskiej rs. 11, od urzędujących w Cesarskim warszawskim uniwersytecie rs. 84, od służbowych osób zarządu Cesarskich warszawskich pałaców rs. 8 kop. 25.

Razem wpłynęło w m. lutym rs. 706 kop. 9, a łącznie z remanentem do 1-go lutego rs. 50,551 kop. 80½.

Z tej sumy wydano rs. 177 kop. 57½, pozostaje przeto w dniu 1-ym marca r. b. rs. 30.374 kop. 23.

Oprócz tego redaktor gazety „Dziennik warszawski“ p. K Szczebalski ofiarował 14 egzem. tejże gazety na cały rok 1885 na sumę przeszło stu rubli dla siostr miłosierdzia w szpitalach wojskowych i cywilnych.

B. Na korzyść warszawskiego zgromadzenia siostr miłosierdzia św. Elżbiety:

Od pułkownika W. J. Czernika rs. 5, E. N. Korniłowej rs. 25, z zarządu miejscowego w Siedlcach 10% od liczenia rs. 42 kop. 25, od członków pomiarów topograficznych rs. 20 kop. 50, od mieszkańców m. Makowa rs. 2, z komitetu w m. Łodzi 10% od liczenia rs 59 kop. 50, opłata za dozór przez dwie siostry miłosierdzia przy chorych rs. 5, od S. K. Bruna rs. 15, S. S. Bruna rs. 10. J. F. Kostenieckiego rs. 10, pułkownika Świerczkowskiego rs. 5, od urzędujących w zarządzie gubernjalnym żandarmów w Piotrkowie rs. 2, od podpułkownika Cyklińskiego kop. 50, od osób rangowych lejbgwardji pułku litewskiego rs. 16, od dra Neugebauera rs. 1, od będących w służbie w oddziale VII-ym transportu poczt po drogach żelaznych rs. 1 kop. 50, od rangowych osób zarządu gubernjalnego żandarmów w Suwałkach rs. 6.

Razem przychodu w m. lutym rs. 226 kop. 25. Rozchód wynosił rs. 608, w dniu przeto 1-ym marca r. b. pozostaje rs. 25,021 kop. 28½.

C. Na korzyść komitetu w celu udzielania pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom:

Od N. K. Świeczyńskiego rs. 5, A. K. Morawskiego rs. 5, Zofji córki Kajetana Filipowiczowej rs. 5, radcy tajnego W. W. Wiłujewa rs. 5, od właściciela przędzalni w Sosnowcu Henryka Ditla rs. 50, od W. J. Nowakowskiego rs. 3, L. W. Cytlarszewej rs. 5, T. P. Wolensa rs. 5, bankiera J. A. Rawicza rs. 10, hrabiny Roztworowskiej rs. 15, W. S. Neplujewa rs. 5, M. M. Boncz-Brujewicz rs. 5, od naczelnika stacji drogi żelaznej nadwiślańskiej rs. 16 kop. 46, od wójta gminy w Koniecpolu rs. 10, od kupca Fronta rs. 10, F. L Iwanowej rs. 5, W. L. Bednawskiego rs. 6, L. T. Hallera rs. 5, Antoniego Bema rs. 5, J. F. Sosnowskiego rs. 5, od J. K. Szlenkiera rs. 5, S. K. Bruna rs. 25, J. Hafferberga rs. 5, zebrane przez baronowę S. K. Sztengeil rs. 32, od Adama Grabskiego rs. 15, Karola Grzybowskiego rs. 10, Zdzisława Czarnowskiego rs. 10, od radcy tajnego J. J. Ryżowa rs. 3, od inżyniera A. N. Ryżowa rs. 3, od pp. urzędujących w Cesarskim warszawskim uniwersytecie rs. 35.

Razem wpłynęło w miesiącu lutym rs. 323 kop. 46. Wydatkowano rs. 696 kop. 2, pozostaje się z dniem 1-ym marca r. b. rs. 24,564 kop. 51½.

— ***Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego nr 80*** wyszedł z druku i zawiera: Kazimierz Zalewski (z portretem) pr. *St. M. Rzętkowskiego.*— Z ruchu muzycznego w Niemczech pr. *Maur. Karasowskiego.* — Wacław Szymanowski pr. *Wincentego Korotyńskiego.*—B. contra H. proces, ale nie polityczny, według *Wilhelma Tappert'a.*— Jan Baptysta Guillaume pr. *R.* — Korespondencje z Krakowa pr. dr. *Józefa Kleczyńskiego.* — Kronika. —Repertuar zamierzony teatrów warszawskich na bieżący tydzień.—„Friebe" komedja w 5 aktach pr. *Kazimierza Zalewskiego.* — „Tylko słowa" nowella przez Hajotę.

Prenumerata kwartalnie rs. 2, z przesyłką rs. 2.50. Adres redakcji, Senatorska 18. (411)

CYRK CINISELLI

Dziś w niedzielę dnia 12 kwietnia 1885 r.

Wielkie świetne przedstawienie.

Początek o godzinie 8 wieczór. (412)

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę dnia 12-go kwietnia 1885 r.

Koncert Orkiestry Warszawskiej

A. Sonnenfelda.

Początek o godzinie 5.—Wejście kop. 30.

W niedzielę dnia 19 kwietnia 1885 ***Koncert (podwójny)*** na benefis dyrektora orkiestry ***Adolfa Sonnenfelda.*** (1333

Wystawa obrazów
Profesora I. K. Ajwazowskiego.

Otwarta codziennie od godziny 10-ej do 4-ej w gmachu Ratusza.

Suma za bilety i 5% od sumy otrzymanej za sprzedaż obrazów na cel dobroczynny. (1307)

— ***Administracja przeglądu pedagogicznego***, dwutygodnika poświęconego sprawom wychowania szkolnego i domowego, *przeniesioną* została z dniem 1 kwietnia r. b. na ulicę Hortensja nr 2. ***Cena roczna*** *Przeglądu pedagogicznego* w Warszawie ***rs. 6***, na prowincji i w Cesarstwie ***rs. 7***, prenumerata przyjmuje się *rocznie, półrocznie* lub *kwartalnie.* (1313)

— W ***Szkole realnej*** sześcioklasowej, utrzymywanej przez ***Wojciecha Górskiego*** przy ulicy Hortensja nr 2, egzamina wstępne przedwakacyjne odbywać się będą podobnie jak lat zeszłych. Szczegóły w inseratach *Przeglądu pedagogicznego.*

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 7.

Cena porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (230)

— Dr ***Henryk Stankiewicz*** wyjechał na czas dłuższy; zastępuje go Dr ***Kadler***, Nowy Świat, nr 19. (1344)

— Dr ***Turkiewicz***, Hoża 14. Choroby wewnętrzne i dzieci, od godziny 2—5. 1336

— Dr Med. ***Wolberg*** ze szpitala dla dzieci na Śliskiej, przeprowadził się na ***Twardą 20.*** (402

— ***Instytut leczniczo-gimnastyczny*** Miodowa nr 3. ***Filja*** Aleja Jerozolimska nr 11.
(1340) ***M. OLSZEWSKI.***

— Fotografje ***panny Heleny Marcello-Chraszczewskiej,*** najświeższego zdjęcia, są do nabycia w zakładzie fotograficznym „Leonard et C-e", Krakowskie-Przedmieście nr 52. (1341)

— ***P. Franciszek Bober***, współwłaściciel firmy „*Penkala, Bober, Kowalski*" wyjechał do Lipska i Londynu po zakup futer. (405)

— ***Fortepian*** zagraniczny mało używany, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. (1345)

Zakłady farmaceutyczne

ZIEMIŃSKIEGO

MAGISTRA FARMACJI,

róg Marszałkowskiej i Królewskiej.

Apteka Maltzestrakt z żelazem, pepsyną i chininą. Wina lecznicze i specyfiki.

Skład materjałów aptecznych i farb towary apteczne i chemikalja.

Główny skład wód mineralnych, naturalnych, czerpanych ze źródeł krajowych i zagranicznych.

Instytut wód mineralnych sztucznych, utrzymuje wszystkie gatunki wód lekarskich w butelkach i syfonach. (344)

CYGARA

Bouquet i Lira w cenie rs. 2. — ***Reinitas i Violetta*** rs. 3.—***Medianos*** rs. 4.—***Regalita*** rs. 5.—***Reina i Damas*** rs. 6.—***Faworita*** rs. 7. — ***Carolina*** rs. 8. — ***Imperiales*** rs. 10, polecają:

Kalinowski i Przepiórkowski

Hotel Europejski. (314)

!!! NA WIOSNĘ!!!

Kapelusze i czapki mezkie, najkorzystniej kupować z fabryki ***W. Truchlińskiego.*** Marszałkowska nr 65. (408)

Zarząd
drogi żelaznej nadwiślańskiej

Na czas miesięcy letnich roku bieżącego, wprowadzoną zostaje w wykonanie taryfa obniżona dla przewozu niektórych przedmiotów pomiędzy stacjami Mława tranzito, Iłłowo tranzito i stacjami Warszawa, Praga, Praga fabryczna, Nowogieorgiewsk, Nowy Dwór, Wawer, Iwangród i Nowo-Aleksandrja drogi żelaznej nadwiślańskiej, oraz Warszawa (Praga) tranzito i Brześć drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. (406)

— ***5% pożyczka premjowa rosyjska z 1866 roku.*** Tabele losowania odbytego w dniu 1 (13) marca r. b. wydajemy na żądanie bezpłatnie. Wykaz asekuracyjnych u nas od ciągnienia z dnia 1 (13) marca 1885 r. i w tymże ciągnieniu ***wylosowanych do amortyzacji seryj***, znajduje się do przejrzenia w biurze naszem. Termin prekluzyjny do wymiany wylosowanych biletów na niewylosowane, upływa z dniem 12 września r. b. nowego stylu.

Maurycy Nelken i S-ka.
(348) Krakowskie-Przedmieście nr 77.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

Pannie A. B. C. X.

Jestem przyczyną złego i wiecznie w sercu pokutować będę, ale Ty mi wybacz, zapomnij. Będziesz szczęśliwą, lecz nie wierz pogłoskom krewniaka, bo... *rudy* i udaną czułością dla zmarłej—chce ciebie pozyskać. Nie chcę jego czernić, lecz Ciebie ochronić od.. niego więcej bowiem zależy mi na Twoim szczęściu jak na mojem własnem — a chętnie swoje życie oddam za dzień Twego szczęścia. Szkoda tylko, że jesteś otoczoną albo półgłówkami, albo złymi w rodzaju rodzonej siostry, która swoją *gumową moralnością* źle na Ciebie oddziałała.—Dam 25 rubli na biednych, jeżeli się dowiem, że mi przebaczyłaś.—Bądź zdrową.—Adieu. (1324)

— *Dzidziuchna niewdzięczny.*
Entre Desdémone et Otello, wystarcza w *Kurjerze.*
I lowe You!
(1343) *Diablesse.*

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny i minuty			
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	-- rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 klasy do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	10	30 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Towarowo osobowy tylko z wagonami 3-ej klasy	1	3 po poł.	4	23 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	35 po poł.	2	— po poł.
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	54 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Osobowy	8	5 wiecz.	8	12 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	40 po poł.	11	40 rano
Osobowy	9	20 rano	8	27 wiecz

— **Statki parowe** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie o godzinie 9-ej z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie o godzinie 6-ej z rana.—Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 7 z rana. UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir“** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem. Odpływa z Nowej-Aleksandrji w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 5-ej z rana; z Sandomierza zaś z powrotem w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej z rana.

PANNY

uzdolnione do staników, potrzebne są zaraz, do Magazynu

Ludwiki Hummel,

Nowo-Senatorska № 5. 933

Poszukują Osoby

niezbyt młodej, umiejącej szyć bieliznę lub krawieczyznę, rozsądnej, przyzwoitej i praktycznej, do zarządu znacznego domu. Oferty piśmiennie i świadectwa adresować **H. O.**, przez **Równo**, poczta **Korzec.** 758R

Ważna Wiadomość

dla Kapitalistów. 931

W dniu 2 (14) Kwietnia r. b., sprzedaną będzie **Posesja** № 5148/2G, przy ul. Marszałkowskiej, przynosząca około rs. 8,000 dochodu.—Licytacja rozpocznie się od zniżonego szacunku.—Wiadomość powziąć można u p. Komisarza Gawryłowa, Świętojerska № 12A.

FROTER

przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek terpentynową, farbą, wykonywa jak najrzetelniej.—Ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania 17. 939

RS. 15,000

zaraz na 1-szy № hypoteki po Towarzystwie na Dobra Ziemskie w gub. Siedleckiej. Wiadomość codziennie od godziny 10 do 11 rano. Niecała № 1, mieszkania 13. 936

Farbuje i pierze

Sak-palta, Okrycia damskie

w całości bez prucia, aksamity z czarnych na kolory bordo i inne.—Ulica Bednarska № 15, od frontu, fabryka ul. Żytnia za wałem № 20, we własnym domu. 937

Pod Mrozami

$1\frac{1}{2}$ wiorsty, jest do wynajęcia na Folwarku Skrzeki w ogrodzie, dom składający się z 2 mieszkań po 3 pokoje i kuchni lub też może być najęty cały.—Wiadomość: Ogrodowa 21, mieszkania 12. 932

Nowo-otworzona Pracownia!!

Przyjmuje suknie do roboty, po **rs. 3.** Wykonywa wszelkie obstalunki w **24 godzin.** elegancko i modnie, podług ostatnich żurnali paryzkich z czem się polecam łaskawym i W W. Paniom.—Ulica Rymarska № 14, 1-e piętro od frontu.—**Helena W.** 935

Mam zaszczyt donieść Sz. Rodzicom i Opiekunów wyzn. mojżeszowego, iż niezależnie od nowo-otwierającej się przezemnie przy ulicy Długiej № 10, (gdzie cyrkuł), **Szkoły prywatnej męzkiej,** nadal prowadzić będę

PENSJONAT

przy ulicy **Karmelickiej № 17,** do którego przyjmuję uczniów na stałe pomieszkanie; zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę i religijno-moralne wychowanie.—Zapis uczni odbywa się od godz. 10—1 w lokalu szkolnym zaś od godz. $3\frac{1}{2}$—6 w lokalu pensjonatu.

Samuel Halpern,

934 b. nauczyciel szkół publicznych.

Do złodziejów!

W Wielką Sobotę przed odejściem pociągu o godzinie 6 m. 50 po południu, skradziono z sali 2-ej klassy kolei Wiedeńskiej **walizkę** z garderobą, książkami i notatki. Poszkodowany student J. W. (Marszałkowska 26, m. 34), ofiarowuje 10 rs. i obiecuje pod słowem honoru zaniechać poszukiwania reszty rzeczy, jeżeli mu będą zwrócone książki, papiery, notatki i inne znajdujące się tam mniej użyteczne dla panów złodziejów przedmioty. 938

Tylko dla bardzo porządnej osoby do odnajęcia piękny **OBSZERNY POKÓJ** 1-sze piętro, ulica Wilcza № 22. Poszukujący przedewszystkiem taniego, niech się nie fatygują. — Tamże do zbycia **SZAFA OGNIOTRWAŁA**, nowiutka, Bothego, z ustępstwem. Spekulanci jednak na tonących mogą się też nie fatygować. Mieszkania № 7. 930

ZAWIADOMIENIE

Magazyn Gotowych Ubiorów Męzkich

J. KRASSA,

dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.

Zawiadamia Szan. Publiczność i Klijentów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory męzkie **po niepraktykowanie tanich cenach.**

Wszelkie obstalunki ze swoich materjałów w przeciągu 24-ch godzin dostarcza.

678r **J. Krassa.**

KRYNICA.

Świeże czerpanie i rozsyłka wód mineralnych z głównego i ze zdroju Stołwińskiego, już się rozpoczęła. — Zamówienia przyjmuje, cenniki, broszury i wszelkie wyjaśnienia udziela

C.-k. Zarząd Zakładu zdrojowego

w Krynicy.

759r

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

Firma założona w 1826 roku

Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878



PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza najpewniejsza i jedyna nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY : CIEMNY, BRUNET, SZATYN

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

SANTAL·DE MIDY

APTEKARZA PIERWSZEJ KLASSY W PARYŻU.

Dozwolone dla sprzedaży w Rossyi.

Kapsułki te zawierają zupełnie czysty *wyciąg drzewa Santalowego* cytrynowego z Bombay. Mnóstwo doświadczeń poczynionych w wielu szpitalach Paryzkich wykazało, iż wyciąg drzewa Santalowego cytrynowego odznacza się działaniem daleko skuteczniejszem, aniżeli *kopajwa, kubeba* i *olejek terpentynowy.* Przy użyciu wspomnianego przetworu leczniczego, zastosowanie jakichbądź środków zewnętrznych staje się zupełnie zbytecznem, a w ciągu dwoch lub trzech dni ustępują wszelkie cierpienia zaraźliwe, nawet najboleśniejsze i najbardziej zastarzałe, przyczem mocz nie nabiera złej woni. Wspomniany środek nie wywołuje odbijania się, wymiotów, bólów brzucha i rozwolnienia; skutecznym również bywa przy katarze i krwawieniu pęcherza.

Skład w Paryżu, 8 rue Vivienne.

Wielka Wyprzedaż

Obić Papierowych,

dawniejszych deseni,

po cenach niżej kosztu,

odbywać się będzie codziennie, poczynając od 11 b. m.,

PRZY SKŁADZIE OBIĆ

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 761r

Najnowsze doskonałe krajowe Zapałki

„MAGENTA,”

Tuzin pudełek 10-cio groszowych salonowych, 45 kop.
„ „ 20 „ „ 80 „
Pudło duże wiedeńskie **(przeszło 3,000 zapałek salonowych)**, 30 kop.

Doskonałe a tanie!

Główny skład hurtowy i detaliczny, u

S. GLIŃSKIEGO,

67. Nowy-Świat 67. 572r

KOGUTY

rasy wyborowej, tak zwane **Kochinchina** albo **Changaj,** są do sprzedania.—Wiadom. Graniczna № 13, u stróża Antoniego. 889

Potrzeba

do udziału w rozmaitych interesach kapitałów 35,000, 15,000 i 10,000 rs. Przy zupełnej gwarancji kapitału, wspólnik zajmie się kasą i administracją. Bliższą wiadomość udzieli Tytus Poświk, Widok 8, od godz. 4—6. 883

Ważna wiadomość dla Dam

Specjalny Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W **8-u** do **12-tu** lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka polegająca na wyrachowaniu technicznem pana Burżoa, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiałą, że każda uczennica po **4-ch** lekcjach kroić może. Że teorja ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład otworzyły magazyny, cieszą się ze strony publiczności uznaniem, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie, po skończeniu otrzymują patent.—Była nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach) **ZALEWSKA, róg Podwala i placu Zygmunta № 97 gdzie Apteka.** 3523

Przyjmuje do reperacji

KOSZULE

męzkie i damskie, wykończam bardzo starannie. Wstawiam gorsy, kołnierze i mankiety po cenie bardzo nizkiej oraz przyjmuję do znaczenia za litery gotyckie i numerek po kop. 4, pisane po kop. 3, monogramy eleganckie po kop. 8. Wiadomość Nowy Świat № 21, w sklepie galanteryjnym Ober. 929

OSOBA

mogąca familji przyzwoitej pożyczyć, przy zupełnej ewikcji 1,200 rs., otrzyma w obrachunku bardzo przyzwoite pomieszkanie wraz z całodziennem utrzymaniem, a może i zajęcie.—Reflektujący zechcą się zgłosić albo do kancelarji rejenta p. Żółtowskiego Miodowa 6, albo do p. Poświka, Widok 8, od g. 4—6. 884

Do postawienia fabryki

poszukuje się miejscowości z budynkami około 10,000 łokci kwadr. w Warszawie lub w obrębie dwuwiorstowym. Oferty uprasza się składać do fabryki farb mineralnych, Czerniakowska № 96. 893

Przyjmują się na mieszkanie

Panienki

potrzebujące opieki rodzicielskiej. Konwersacja w obcych językach i fortepian zapewnia się. Nowy-Świat № 76, 2-gie piętro, 918

MLEKO

z Chłodika od krów dobrze żywionych, z folwarku kilka wiorst od Warszawy położonego. Życzący mieć mleko, zechcą piśmiennie swe zaofiarowania i deklaracje złożyć w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. **K. K.** 738R

Młody Człowiek

chrześcijanin, obeznany z czynnością kantorową, potrzebny jest od 1-go Maja do pomocy buchhaltera. Własnoręczne oferty w kantorze Kurjera, składać pod lit. W. P. 891

SKŁAD WÓD

MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 638R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Tylko na czas krótki

SPRZEDAŻ

Bukietów Makarta

w Alei Jerozolimskiej 23b,
1-szy dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Cukierni Zawistowskiego. 765R

BRANSOLETA

W dniu 9 b. m. na ulicy Niecałej, zgubioną została bransoleta złota, z turkusem obwiedzionym perełkami, łaskawe dwie panie, które takową podniosły, raczą zwrócić za stosowną nagrodą, do domu na ulicy Wolskiej № 10, mieszkania 6. 747R

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-2

MAGASIN FRANÇAIS

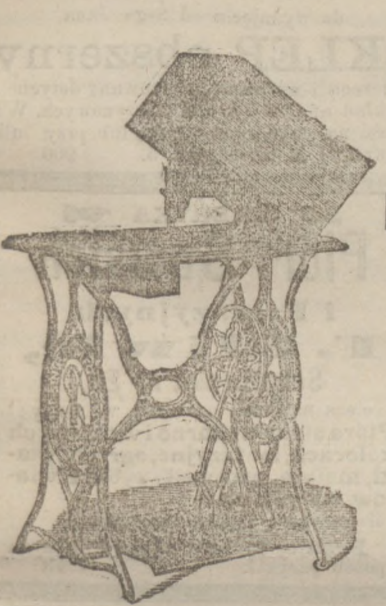
przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił **znaczny zapas gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,** w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków,** podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody.
Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty	letnie, poczynając	od rs.	**9.**
Garnitury	„ „	od rs.	**15.**
Spodnie	„ „	od rs.	**5.**
Garnitury	czarne, „	od rs.	**26.50.**
Paletoty i Garniturki dziecinne	„		**6.50.**

Wielki wybór ubiorów neglizowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 490r



Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.
Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szyć można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,
WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12. 733R

FABRYKA TABACZNA
Towarzystwa A. N. Bogdanow & C.

W PETERSBURGU,
poleca **3 nowe** gatunki **Papierosów wyborowych**

„Princessa"	w cenie rs.	1	za	100	sztuk.
„Bajaderka"	„	kop. 60,	za	100	sztuk.
„Szałost'"	„	kop. 50,	za	100	sztuk.

693R

Pięćdziesiąt lat!

Spędziłem w zawodzie księgarskim i antykwarskim, ciesząc się względami i sympatją Szanownej Publiczności, a głównie uczącej młodzieży. Pragnąc choć w części odwdzięczyć się za to, zakupiłem całkowite wydawnictwo **«Bibljoteki umiejętności lekarskich»** i takowe zamierzam sprzedawać **po bardzo nizkiej cenie.** Nie mogąc zaś z powodu słabości i nadwątlonego tyloletnią pracą zdrowia, zająć się samemu tą sprzedażą, poleciłem takową **dzieciom moim.** Nabywać je zatem można w księgarniach: Kleisingera, Świętokrzyzka № 1. Zająca, Marszałkowska № 71. Zalcsztejna. Marszałkowska 57 i S. Zalcsztejna Elektoralna № 11. — Tamże są do nabycia różne cenne dawne książki, po **bardzo nizkiej cenie.** 729

Jubilat **B. S. ZALCSZTEJN.**
Ordynacka № 8.

Skład Główny Hurtowy i Detaliczny
ZAPAŁEK

zagranicznych i krajowych, wyrobów chemicznych, oraz wiele innych towarów, prowadzony przezemnie przez lat 15 przy ulicy **Senatorskiej,** po trzyletniej przerwie, otworzyłem obecnie w tym samym zakresie pod własną firmą **W. DZISIEWSKI,** ulica **Marszałkowska Nr 71,** dom 5-ty od ulicy Królewskiej.—Polecając się nadal względom Szan. Publiczności.

Z poważaniem
657 **W. Dzisiewski.**

Potrzebną jest do 2-u miesięcznego dziecka

NIAŃKA,

737R

w średnim wieku, doświadczona w pielęgnowaniu małych dzieci. Tylko osoby mające bardzo dobre świadectwa, mogą się zgłosić do p. Winzer, № 11 Ujazdowska.

PANNY

uzdolnione do okryć i kapeluszy, znajdą zatrudnienie w Magazynie
Bogusława Herse,
Senatorska № 6. 739R

Dystylator

wykwalifikowany, znajdujący się obecnie na posadzie, dokładnie obznajmiony ze swym fachem i z prowadzeniem aparatów parowych najnowszych systemów, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady tu lub na prowincji. albo też w Cesarstwie. Łaskawe oferty uprasza składać na ul. Marszałkowską № 50a, mieszkania № 13, pod literami J. L. 24. 881

Gospodarz i Leśnik,

życzy sobie przyjąć posadę na ordynarję lub stół, w Królestwie lub Cesarstwie.— Łaskawe oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. S. S. 748R

Mazowiecka 14.  Mazowiecka 14.

HERMAN & GROSSMAN

Skład Fortepianów, Pianin i Cottage - Organów

poleca instrumenty z nowym wynalazkiem

MODERATOR (PATENT.)

mechanizm, który za przyciśnięciem kolanem **przytłumia** ton całego instrumentu do tego stopnia, że w miarę potrzeby **słyszy go sam tylko grający,** mechanika zaś zaoszczędza się przy ćwiczeniach na długie lata.

Wielki wybór instrumentów.

APOLLO, BECHSTEINA, BECKERA, BLÜTHNERA, FIEDLERA i t. d.

Sprzedaż na raty **miesięczne od rs. 25** począwszy.

Wynajem instrumentów na dogodnych warunkach. 469r

DO SKŁADU
Materjałów Budowlanych
i Węgli Kamiennych,
Twarda 13,

nadszedł świeży transport zagranicznych cementów **Portland Angielskiego, Opolskiego** oraz cementu krajowego **Grodziec.**

W tym składzie znajduje się duży zapas **Cegły ogniotrwałej Ramsay** i krajowej, tudzież **Glinki** ogniotrwałej białej i czarnej; **Tektury** smołowcowej, **Smoły** gazowej, **Gipsu** i **Trzciny.**

Wapna suchego i **staro-lasowanego.** Sprzedaż w żądanych ilościach, po cenach nizkich. 868

Twarda 13.

Specjalny Magazyn farb do włosów
Jana Kalinowskiego,

ulica Marszałkowska № 61,

POLECA

Balsam roślinny

TREU i NUGLISCHA (Baume wégetal)

Balsam ten przywraca siwym włosom ich pierwotny kolor, usuwa łupież i wzmacnia włosy. Cena za flakon rs. 1 kop. 20, większy rs. 2 kop. 40. z przesyłką o 30 kop. drożej; pp. handlującym ustępuje się rabat. Wszelkie obstalunki listowne magazyn wysyła z największą dokładnością. 879

Młoda bona niemka

mówiąca bardzo poprawnie swoim językiem, z dobrem wykształceniem szkolnem, muzykalna, zaraz do umieszczenia, na 80 rs. pensji **Alfred Jerzy Waliczak,** Poznań, (sub M. B. N.) 719R

Korzystny interes.

W nadchodzący Wtorek 2 (14) b. m., w IV-tym wydziale Warszawskiego Okręgowego Sądu, odbędzie się publiczna sprzedaż nieruchomości № 103 Nowa Praga, wprost akcyjnej fabryki, placu 8,350 □ łokci, zwróconego frontami do trzech ulic; dwa duże murowane trzypiętrowe domy; dom piętrowy drewniany; dom z pruskiego muru z ogródkiem, plac frontowy do zabudowania, rozmaite gospodarskie budowle. Dochód obecny sprawdzony przez ekspertów 7,168 rs., przy zniżonych cenach lokali. Księga wieczysta uregulowana. Akta do przejrzenia w Sądzie. Oszacowanie do licytacji 56,491 rs. 901

Rodowita Niemka

młoda, miłej powierzchowności, skromnych wymagań, moralnego prowadzenia, znająca szycie, poszukuje zaraz miejsca bony, na 60 rs. pensji.—Alfred Jerzy Waliczak, Poznań, (sub R. N.) 718R

Bardzo ważne
dla przyjezdnych.

Jest do wynajęcia mieszkanie składające się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, zupełnie umeblowane i wszelkie przybory stołowe i kuchenne, oraz pościelą, może być z dobrą kucharką i lokajem. Widok № 16, 1 piętro, mieszk. 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej. Wiadomość na miejscu. 831

450

Folwark Niemirówek A,

położony w powiecie Tomaszowskim, gub. Lubelskiej, odległy od miast powiatowych: Zamościa wiorst 21, Tomaszowa wiorst 10, od szosy wiorst 4, a od st. Rejowiec D. Ż. Nadwiślańskiej wiorst 70, jest do sprzedania na warunkach korzystnych dla nabywcy.—Bliższa wiadomość na miejscu u dzierżawcy i u właścicielki Głogowskiej w m. Radomiu.

Dnia 2 (14) Kwietnia r. b., o godz. 11 rano, odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Wydziale IV-m

Licytacja

na sprzedaż w drodze działów **dwoch Placów** przy ul **Pawiej** przed Smoczą położonych, oznaczone **№№ 2332** lit. b. i c.; każdy mający frontu ł. □ 45 głębokości łok. 108½ około 5000 ł. □ każdy.—Licytacja zacznie się od sumy rs. 3000. 743R

Fabryka Pudeł tekturowych
ALFONSA GLAGLUS
w Mokotowie,

w domu p. Konstabel № 2, kilkadziesiąt kroków za rogatką, przed remizą tramwajową, przyjmuje obstalunki i wyrabia pudła i pudełka: do kapeluszy, gorsetów, papierosów, aptekarskie i t. p. i t. p.—Tamże potrzeba **Chłopców i Dziewcząt** uzdolnionych i do nauki. 799

Były Obywatel ziemski,

pozbawiony zawistnym losem swego mienia, wieku lat 40, żonaty, na mocy chlubnego świadectwa poręczonego przez swych współobywateli, poszukuje zaraz posady **Administratora** lub **Rządcy** dóbr ziemskich. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Senatorska № 18. 730R

OGŁOSZENIE.

zawiadamia się Szan. Publiczność, że w magazynie perfum zagranicznych, kosmetyków i galanterji toaletowej pod firmą **Aleksandra Kocha,** na Krakowskiem-Przedmieściu 83, od 1 (13) do 15 (27) Kwietnia r. b., odbywać się będzie wyprzedaż towaru przez licytację **każdodziennie, od godziny 11-ej rano.** 880

Bona froeblówka,

w wieku lat 17, sympatycznej powierzchowności i łagodnego charakteru, znająca początki muzyki, cokolwiek szycia, do umieszczenia zaraz na 100 rs. pensji. **A. J. Waliczak,** Poznań (sub. H. W.). 717R

4711
CONIFERENGEIST.

(WODA LEŚNA).

uznana przez Lekarzy za najlepszą, poleca się szczególniej do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 425R

Produkcja MIĘSZANEK Pastewnych
w Mieni, rok XX.

PO CENIE ZNIŻONEJ.

Zaszczycona medalami na wystawach.

Mięszanka traw, na ziemie dobre i średnie, trwa 3—4 lat, daje 2 pokosy rocznie i służy na pastwisko. Korzec wagi funt. 60, na 1 mórg lit. A. rs. 5. Na ziemie słabsze i piaski takiż korzec lit. B rs. 4. Za worek kop. 75. Koniczyny same chybiają, mięszanki zaś nigdy.— Pieniądze ekspedjować pocztą do Jana Kotarskiego w Mieni przez Nowo-Mińsk, wysyła się natychmiast na wszystkie koleje żelazne. Dla biorących na furmanki jest skład w Warszawie przy ulicy Podwal № 17, u W. Kryskiego rządcy hotelu Słowiańskiego.—Za dobroć nasion poręcza się. 821

Nabierają nowe życie, rosną szybko, wstrzymuje wypadanie i wzmacniają włosy, kto używa płynu:

BUXINE DESLAURIERS

Cena Rub. 2 fr. — Z przesyłką Rub. 2.50

Niszczy łupież, nadaje włosom nowej siły, mocy, połysku i miękkości:

Pomada Deslauriers

Cena Rub. 1.35. — Z przesyłką Rub. 1.50

Aleks. Koch Krak. Przedm. N° 83.

---

100 Fasonów do wyboru

w specjalnej pracowni UBIORKÓW DZIECINNYCH

Marji Tatarkiewicz,

Przyjmuje się do roboty od najwykwintniejszych do najskromniejszych po cenach umiarkowanych.—Ulica Chmielna № 34, 1-e piętro **od frontu** 895

Przed 7½ roku, wyszła z domu żona z dzieckiem niżej podpisanego 921

Katarzyna Bezler,

z domu Beck, licząca wtedy lat 38 i synek Jan rok 1.—Ktoby miał jaką wiadomość o tejże, zechce dać znać na Starą Pragę, ulica Szeroka № 428, do Henryka Bezler, za nagrodą

BEZPŁATNA
porada ambulatoryjna
DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,
w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12½.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do 1½ codziennie. 224R

Do sprzedania

Fortepian Kapsa,

mało używany, różne meble, z 4-ch pokojów i garnitur porcelanowy na 12-ście osób. Marszałkowska № 18, mieszkania 14. 902

Senatorska Nr 27,

do wynajęcia od Ś-go Jana

SKLEP obszerny

z sutereną i antresolą, zajmowany dotychczas na skład angielskich nici maszynowych. Wiadomość na miejscu u stróża, lub przy ulicy Rymarskiej № 10, mieszk. 3. 900

FABRYKA

Piór Strusich
i Fantazyjnych.

F. Gliwic,

Senatorska nr 20,

poleca najtaniej na sezon wiosenny: **Pióra strusie czarne i w modnych kolorach, fantazyjne, egretty, ptaki, motyle,** oraz wielki wybór **Kwiatów paryzkich.**

Magazynom znaczne ustępstwa.

Pranie, farba i fryzowanie na sposób paryzki. 754R

FOLWARK

24½ włóki rozległości, bez serwitutów, z zasiewami i kompletnym inwentarzem żywym i martwym, odległy od kolei Nadwiślańskiej wiorst 3, a od Warszawy wiorst 90, do sprzedania na przystępnych warunkach.—Wiadomość: Marszałkowska № 44, u właściciela domu. 915

WINO SZAMPAŃSKIE

FIRMY George Goulet **w Reims.**

Dostawcy Dworu Króla Holenderskiego, znajduje się w handlach: **A. Bocqueta, S. Dobrycza & C., Koteckiego i Szobera, K. Lesisza, H. Neugebauera & C., R. Orłowskiego, Simona i Steckiego, A. Skorupskiego. E. Szpądrowskiego, Tschoepe i Sp., P. Voigt'a & Comp., J Zahorskiego.** 731R

Do Składu
Dawida PERL,

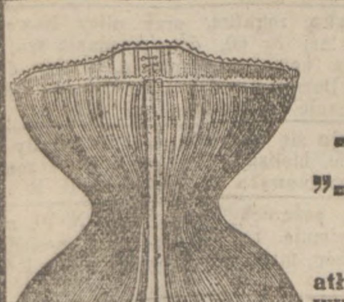
Grzybowska nr 21,

nadszedł świeży transport:

Cementu angielskiego, szczecińskiego i szląskiego.
Cegły ogniotrwałej marki „Coven," „Ramsay" i innych.
Glinki ogniotrwałej „Chamotte."
Drenów angielskich zewnątrz i wewnątrz glazurowanych, średnicy od 3—24 cali, z kolanami i syfonami.
Tektury do krycia dachów.
Laku asfaltowego angielskiego.
Smoły angielskiej.
Trzciny. 723R

Telefonu Nr 372.

Perfumy Angielskie i Francuzkie.
Olejek do Wody Kolońskiej.
Olejki i Essencje.
Wodę Kolońską.
Wodę Leśną.
ma zaszczyt polecić:
Skład Materjałów Aptecznych
Wiktora Waligórskiego,
ulica Nowy-Świat Nr 42, w Warszawie. 611R



Specjalna Fabryka Gorsetów
POD FIRMĄ
„MARIE".

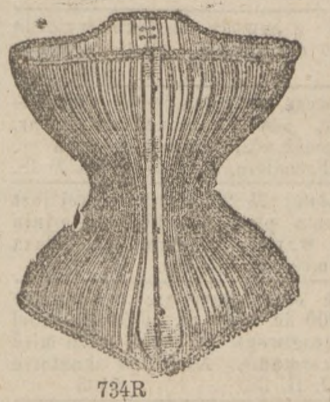
Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych prunelowych,** podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 767R

Obernigk pod Wrocławiem w Sitten
Wodolecznica i Pensjonat,
dla chorób **nerwowych i płucnych, bezkrwistych, rekonwalescentów** i t. p.
Szczegóły w prospekcie. 644R
Dr Weissbach.

Kąpiele solankowe obfitujące w jod i brom
Goczałkowice pod Pless (Szląsk Górny).
Punkt wyjścia drogi żelaznej prawego brzegu Odry.
Otwarcie 10 Maja r. b.

Kąpiele wannowe i parowe, tusze, inhalacja, massaż, kuracja elektryczna. Wody mineralne wszelkiego rodzaju i świeżego czerpania. Żętyca.—Poczta i telegraf na miejscu.
Lekarze kąpielowi: fizyk pow. Radca Zdrowia **Dr Babel** i dr med. **Kratzert.**
757R Zamówienia na mieszkania przyjmuje **Zarząd Kąpielowy.**



Fabryka Gorsetów
„AU BON MARCHÉ"
№ 4, Miodowa № 4,

poleca na sezon letni gorsety **«a jour,»** bardzo lekkie i praktyczne fasony francuzkie, także gorsety z czysto jedwabnego atłasu, atłasowe zwyczajne, popielate, dryliszkowe, białe ponsowe, włosiennicowe, czarne, prunelowe i leniuszki.

Rekomenduje nowy fason **a la Parisienne,** z długiemi stanami, zastosowane do teraźniejszych staników.—Nadto fabryka zaopatrzona w wielki wybór **szelek** dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, do prostego trzymania się.—Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin. Za sumienną usługę i za trwałość swoich wyrobów fabryka ręczy.
Z głębokiem uszanowaniem
734R **„Au bon marché"** Miodowa Nr 4.

MEBLE LUSTRA
bogate i skromne, nowe i b. mało używane, dobrej roboty z pierwszorzędnych warsztatów, posiada w wielkim wyborze, **po cenach nizkich,**
Sala Licytacyjna Prywatna
Miodowa 10. 494

Nauka i wychowanie.

Poszukuję lekcyj francuzkiego, wzamian za muzykę lub polski. Widok № 7, stróż wskaże. 5252

Francuska potrzebna do konwersacji.—Wiadomość w dystrybucji, Elektoralna № 5.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Nowo przybyła, młoda francuzka z niemieckim i muzyką szuka posady (dyplomowana). 5252

Niemka rodowita z patentem, życzy udzielać lekcyj języka niemieckiego i muzyki, na godziny. Elektoralna № 14, m. 14. 5373

Lekcje muzyki udzielam na mieście za nader umiarkowaną cenę. Furmańska № 10, mieszkania 24. 5366

Dla przygotowania do niższych klas gimnazjum, przyjmę jednego lub dwóch chłopczyków. Troskliwa opieka zapewnia się. Zgoda № 4, mieszk. 7. 5401

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent Instytutu muzycznego, poszukuje pokoiku za lekcje. Chmielna № 29, m. 19. 5112

Instytutka z dyplomem, poszukuje lekcji lub korepetycji, przygotowuje do gimnazjum. Nowogrodzka 21, m. 14, od 12—3. 5077

Niemka z długoletnią praktyką dobremi świadectwami i na żądanie z rekomendacją, poszukuje miejsca do zarządu domu, matkowania dzieciom lub jako bona. Wiadomość w kantorze Kur. pod lit. J. K. 5167

Paryżanka w średnim wieku, udziela konwersacji języka francuskiego. Adresy składać proszę: ulica Warecka № 9, mieszk. 3.

Francuska z niemieckim i wyższą muzyką, zaraz do umieszczenia. wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 5195

Niemka młoda wykształcona, z dobrą muzyką i znajomością ruskiego, polskiego i francuskiego, do umieszczenia. Wiadomość w Biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego-Placu. 5236

Posady i prace.

Bona niemka, znająca krawieczczyznę, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Niecała № 6, m. 7. 5261

Potrzebni są uczniowie od 14 do 15 lat, do cukierni. Bielańska № 18. 5347

Potrzebne są panny podręczne do pracowni, przy ulicy Wareckiej № 7, mieszk. 17, na parterze. 5303

Stróż poszukuje miejsca, z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża, ulica Mokotowska № 2, litera A. 5277

Bona niemka potrzebną jest zaraz, lub od 1 Maja. Aleja Ujazdowska № 12, m. 6.

Potrzebna jest bona niemka, młoda, z dobremi świadectwami. Wiadomość: ulica Zgoda № 1B, mieszkania 7, od 10 do 11-tej przed południem 5197

Potrzebne są zaraz panny do upinania spódnic. Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania 2. 5310

Posadę kasjera, prowadzenie rachunkowości, przy dużej fabryce może objąć osoba, złożywszy parę tysięcy rubli jako pożyczkę na 8%, które będą umieszczone w 1/3 wartości hypotecznej, pożyczający może po 500 rubli miesięcznie wycofywać swój kapitał: pensja 600 rubli, tantjema 1%, mieszkanie, utrzymanie, wszelkie wygody. Wiadomość: róg Marszałkowskiej i Próżnej—sklep Simona.

25 rs. i więcej nagrody, za wyrobienie posady w kantorze handlowym młodemu człowiekowi, który ukończył 4 klasy gimnazjum. Oferty pod „Nagroda." w kantorze.

Potrzebni są na wieś: ekonom kawaler i leśniczy, obydwaj z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 13, u rządcy.

Panny podręczne i do maszyny, znajdą stałe zajęcie, za dobrem wynagrodzeniem, w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 43. 731

Pisarz gospodarczy, kawaler, po pięcioletniej praktyce, z chlubnem świadectwem, poszukuje miejsca od 1-go Lipca r. b. Adres: w Bierzwiennie długi, Stacja pocz. Kłodawa, Kaczorowski. 744

Młody człowiek, obeznany z czynnościami kantorowemi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod № 1,000 w kantorze Kur. 5389

Leśniczy, mający lat 34, pruski poddany, który dobrze obeznany z gospodarstwem leśnem, w wyższem i niższem polowaniu, poszukuje posady od 1 Lipca r. b. Oferty pod lit. G. Z.. przyjmuje kantor Kurjera.

Niania potrzebna jest, posiadająca chlubne świadectwa, do chłopczyka 3-letniego. Wiadomość: Elektoralna № 4, m. № 1. 751

Panny bardzo zdolne do okryć, pensja 25 rubli, do staników pensja do 18 rs., również do spódnic, rękawów i podręczne, potrzebuje D. Kurdelska, Niecała № 2. 5354

Młodzieniec dobrego prowadzenia, może znaleźć miejsce ucznia w składzie materjałów aptecznych, pierwszeństwo otrzyma z prowincji. Wiadomość w składzie porcelany p. Chwastkiewicza, ulica Miodowa № 1.

Osoba udoskonalona w krawieczyźnie i kroju. poszukuje zajęcia. Bracka № 13, mieszkania 19. 5406

Potrzebny jest chłopiec do tapicera. Nowy-Świat 62. 5304

Gorzelany, posiadający chlubne rekomendacje, obznajmiony z całą manipulacją akcyzną, prowadzeniem ksiąg i magazynów, poszukuje posady od 1-go Lipca r. b., na żądanie gwarancja majątkowa lub hypoteczna. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 69, a Krawczyńskiego. 3582

Buchhalter z wieloletnią praktyką, zaprowadza księgi handlowe, wszelkich gałęzi przemysłu i handlu, systemem buchhalterji podwójnej włoskiej. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 684

Maszynistki i podręczne do bielizny. Freta № 2, mieszkania 8. 5110

Potrzebne są panny do bielizny męzkiej do maszyny i do dziurek. Wiadomość: ulica Ciasna przy Świętojerskiej, obok fabryki Ewansa, № 1791/2, do rządcy domu. 5199

Potrzebne są panny, uzdatnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem. Orla 9, prawa oficyna. 3-e piętro. 734

Potrzebne są panny zdatne do krawieczyzny. Ulica Pańska № 3, obok Wielkiej do p. Bartkowskiej. 5268

Chłopiec lat 13—15, potrzebny jest do składu wódek. Wiadomość ulica Mokotowska 21, m. 5. Z prowincji mają pierwszeństwo. 5397

Subiekt handlowy poszukuje zajęcia. Wiadomość ulica Piekarska № 4, mieszkania 6, 2-gie piętro. 5408

Panny do staników i spódnic oraz pomocnice, potrzebne są zaraz do magazynu M-me Anna, Marszałkowska 75. 5412

Człowiek obznajmiony z formalnościami policyjnemi, obowiązuje się prowadzić meldunki za jeden pokój obszerny. Upraszam o złożenie adresu w kantorze tegoż pisma, pod lit. L. W. 5414

Człowiek samodzielny z kaucją 300—500 rs., otrzyma za nocowanie przy sklepie mieszkanie i pensję odpowiednią. Adres w kiosku przy kolei Wiedeńskiej, dla J. H.

Do towarzystwa i zajęcia się domem u osoby pojedynczej w wieku, poszukuje miejsca osoba lat średnich inteligentna i moralna. Oferty: poste-restante, pod lit. W. M. 10.

Do interesu fabrycznego potrzebna osoba z kaucją rs. 100, także człowiek do roznoszenia towarów, z kaucją rs. 25. Wojażer po Rossji i prowincji otrzymać może bardzo korzystny artykuł. Adresy zostawić można w kiosku róg Bielańskiej i Długiej. 5400

Potrzebny jest agent do sprzedawania towaru na mieście, z kaucją rs. 50. Wiadomość plac Teatralny № 7, mieszk. 16. 5363

Kucharz przybyły z zagranicy z dobremi świadectwami, poszukuje zatrudnienia w domu prywatnym lub na prowincję. Wiadomość ulica Pańska № 24, stróż wskaże. 5390

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie po cenie znacznie zniżonej.—Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10 do 2-ej. 754

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Fortepian Budynowicza, prawie nowy, tanio do sprzedania! Wiadomość w składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 65.

Dywany wschodnie, zachodnie strzyżone, gładkie, fasonowe i na łokcie, serwety, chodniki, kołdry, Dery „najlepiej kupić" w głównym składzie Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 718

Masło doskonałe, świeże co tydzień. Chmielna 11, m. 1. 5203

Uwaga. Niezwykła sposobność nabycia za bezcen w Kassie Zaliczkowej przy Placu Wareckim № 14, różnych przedmiotów, między którymi są: brylanty, perły, biżuterje, wyroby złote i srebrne, zegarki różne, srebra stołowe, żyrandol bronzowy, korty letnie i zimowe w sztukach w wielkiej ilości, perskie pokrycie na meble, skrzypce rozmaite, duże ramy złocone, obrazy olejne stare, akwarelle, odzież itp., od godz. 10 do 4-tej.

Z powodu wyjazdu do sprzedania: łóżko, meble, siodła, burka, wózek dziecinny i inne rzeczy. Mokotowska 15, mieszkania 6.

Koniczyny świeżej, pięknej, 5 korcy, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 54, mieszkania 5. 5081

Toaleta mahoniowa, kolumny, lustro, szal turecki i kasety podróżne męzkie do sprzedania. Obożna 2, mieszkania 18. 5115

Powozik na jednego i parę koni, uprząż angielska i koń bardzo piękny do sprzedania, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w sklepie rzeźniczym. Krzywe-Koło № 4. 5247

Amerykan do wszystkiego sprzedaję. Nowy-Świat № 19, m. 14. 5225

Do sprzedania: magiel, wyżymaczka zdatna do pralni, szafa kuchenna z szufladami i piec żelazny do pralni lub dla krawca. Ul. Krucza № 20. Wiadomość u stróża.

Na czasie. Przy obecnem najmowaniu letnich mieszkań gdzie stawy, do sprzedania za cenę bardzo nizką, piękna łódź w rodzaju gondoli, ze sterem i wiosłami. Wiadomość: Leszno № 20, mieszk. 8. 5242

Mebli garnitur salonowych czarnych, markizka. krzesełka fantazyjne czarne i złocone, szafka z lustrem, lustro stojące, kredens, stół, krzesła, łóżka, toaleta, umywalnia z orzecha matowego obecnie najmodniejszego, biurko stylowe dębowe, szafa, biurko damskie, kolumny, kandelabry, żyrandol firanki z gzymsami i wiele innych przedmiotów tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, drugi dom od Marszałkowskiej. 5051

Meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26, mieszk. 14. 5050

Meble czarne orzechowe i dębowe z ośmiu pokojów, kompletne urządzenie całe, lub częściowo, do sprzedania bardzo tanio, oraz lustra, lampy, dywany, tremo firanki. Twarda № 6, pierwsze piętro od frontu, mieszkania 8. 5121

Meble do sprzedania z 5-u pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 5326

Czapki męzkie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, uczniowskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykończane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska № 65. 626

Meble do sprzedania bardzo tanio. garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 4924

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 5253

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Fortepian palisandrowy do sprzedania.— Elektoralna 4, m. 15. 5136

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, szeslong, szafy, kredens, krzesła. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. 5060

Do sprzedania urzędowej roboty, garnitur orzechowy ze stołem, kryty utrechtem bordo, z pokrowcami; 2 szale francuzkie używane, łóżko oryginalne angielskie z pawilonem i materacem sprężynowym; 2 słupy mahoniowe antic, z bronzami. Otomana duża w białe płótno, oraz inne meble używane i nowe Nowy-Świat № 60. w magazynie mebli.

Obraz starożytny do sprzedania dla amatora z r. 1742, dywan w dobrym stanie. Nowy-Świat № 68, m. 34. 5264

Do sprzedania: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół (mahoniowe), stoliczki zsuwane, świeczniki ścienne, obraz olejny (oryginał), lampy, porcelana na sześć osób, lustra.— Bracka № 2a, mieszk. 16. 5220

Do sprzedania szal turecki prawdziwy, taca plaque, łóżka dwa mahoniowe. Nowy-Świat 18, m. 36. 5213

Do sprzedania szafy i łóżka orzechowe i machoniowe, u stolarza. Twarda № 9A.

Do sprzedania tanio maszyna do szycia biurkowa Pollacka i Schmidta, w dobrym stanie, oraz aryston z 6 nutami.— Chmielna 8, mieszkania 2. 5407

Meble tanio, parę garniturów, szeslongi urzędowej roboty. Leszno № 15, u tapicera.

Złote zegarki: 2 męzkie, 2 damskie, 1 antyk, 3 dewizki, 6 pierścieni, srebrne: bransoletka, 2 zegarki, korale, zegar stołowy bronzowy, monety i landszaft, antyki do sprzedania. Zielna № 2, m. 17. 5393

2 garnitury czarne, jedwabnym materjałem pokryte, 2 garnitury orzechowe, elegancko wykończone, oraz inne meble bardzo tanio do sprzedania. Ulica Mokotowska № 23. stróż wskaże. 5361

Do sprzedania fortepian Kralla. Ulica Erywańska № 10, mieszkania 9. 5367

Urządzenie gazowe. składające się z gazometru, 2 żyrandolów, 2 lamp i 1 beku, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Ulica Smolna № 17, mieszk. 5. Zgłaszać się można pomiędzy 11-tą a 1-szą, albo od 6 do 8 po południu. 5369

Do sprzedania 25 łokci surrah koloru bronzowego i 8 łokci aksamitu takiegoż koloru bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszkania 2. 5377

Altana ogrodowa tanio do sprzedania. Bednarska 16, wiadomość u stróża. 5259

Suka wyżlica, czystej rasy kurlandzkiej, w trzeciem polu świetnie ułożona i czworo szczeniąt po niej, do sprzedania. Wiadomość u Zygmunta Koralewskiego, Gęsia № 55, gdzie fabryka dzwonów. 5387

Interesa handl. i majątk.

Dom nowy, 3-piętrowy, z takąż oficyną, przy ulicy Marszałkowskiej położony, z dochodem 4,500 rubli, na dogodnych warunkach do sprzedania. Do kupna potrzeba około 25.000 rubli. Reflektanci zechcą zostawić swe adresy w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. K. D. 25.000 721

Poszukuję wspólnika, do interesu handlowo komisowego jadnego ważnego przedmiotu, z kapitałem 15,000 rs. — Wiadomość: Nowogrodzka № 3, mieszkanta 15, prawa oficyna, od 6-tej wieczór. 633

Kolonja nieuwłaszczona, włók 2, z inwentarzem lub bez, za Raszynem, przy trakcie. w pięknej miejscowości do sprzedania. Adres: Wandel, Dzielna 3. 4934

Dystrybucia z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 5008

Magle wiedeńskie do sprzedania z powodu nieszczęśliwego wypadku. Ulica Elektoralna № 15. 5228

Rs. 500 potrzeba na pierwszy numer hypoteki domu murowanego. Ulica Nowo-Senatorska. stara poczta № 2, w dystrybucji. Tamże człowiek młody poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia. 5239

Krowiarnia z czterema krowami do sprzedania. Złota № 45. 5233

Magle do sprzedania, lub do wynajęcia z lokalem. Gęsia № 10. 5266

Magle są do sprzedania przy ulicy Nowogrodzkiej № 5. 5175

Za bezcen do sprzedania przy pierwszej stacji kolei, wśród lasów, blizko rzeki, dom na letnie mieszkania, z ogrodem i wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi. Wiadomość: Twarda 26, u rządcy domu. 5072

W pobliżu kolei obwodowej, jest zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia, dom mieszkalny wraz z należącą morgą ziemi, miary nowo-polskiej. Bliższa wiadomość: ulica Leszno № 11/731, stróż wskaże. 5053

Sklep spożywczy połączony z owocarnią i perfumerją, zaraz do odstąpienia. Wiadomość w pracowni sukien i okryć damskich, Twarda № 18. 5073

Skład węgli z powodu nagłego wyjazdu jest zaraz do odstąpienia, ul. Grzybowska № 55. 746

Sklep spożywczy, duży, na jednej z ruchliwszych ulic, jest do sprzedania zaraz. Bliższą wiadomość udzieli biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska № 18.

Przy ul. Złotej № 28, róg Sosnowej jest do odstąpienia plac, na skład materjału budowlanego, wapna, cementu lub żelaza i t. p. Wiadomość na miejscu. 5415

Emeryt lub osoba samotna, posiadająca kapitału 1,000 do 1,500 rs. oprócz zupełnej gwarancji i uczciwego procentu, może mieć całkowite utrzymanie. Adres w kantorze Kur. pod lit. J. H. 38. 5405

Dom najpiękniejszy i najlepiej zbudowany w mieście powiatowem, z ogrodem, mający realnej wartości 12,000 rs. jest do sprzedania za 7,000 rs. Dochodu przynosi rs. 7,000. Do kupna potrzeba gotowizny rs. 3,000. Wiadomość: Kanonja 22, drugie piętro. 5391

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pralnia, na bardzo korzystnych warunkach. Ulica Długa № 41. 5385

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ulica Krochmalna № 11. 5370

Dystrybucja do sprzedania przy ulicy Chmielnej № 9. 5376

Magle do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Ulica Nowo-Miła № 37.

Na czasie. Do sprzedania lub wydzierżawienia willa, na samej stacji kolei Pet. Bliższa wiadomość: ulica Widok № 7, m. 6, od godz. 10 do 2-giej. 5386

Rs. 15,000 potrzeba na spłatę takiejże summy, na pierwszy numer po resztującem dawniejszem Towarzystwie 11,000 rubli, majątku ziemskiego, przy samej kolei urządzonego, z lasem, bez serwitutów, wartości rs. 100,000. Wiadomość u p. Powichrowskiego adwokata, Długa 25. 5362

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17A, obok gimnazjum, lokal frontowy na 2-m piętrze, to jest 5 pokojów z 2-ma balkonami, przedpokój, kuchnia, łazienka, z wodociągiem i zlewem, piwnica i góra wspólna za rs. 560 rocznie. 2 pokoje w oficynie na 1-em piętrze z balkonem, przedpokój, kuchnia schowanko, rs. 200 rocznie i 1 pokój z kuchnią w oficynie na dole za rs. 144 rocznie. stróż wskaże.

Do wynajęcia od Św. Jana przy ulicy Świętokrzyzkiej № 17, dwa pokoje, kuchnia z wodociągiem i zlewem, śpiżarka i piwnica, na parterze w oficynie, podwórko wylane asfaltem. Lokal ten zdatny na małe przedsiębiorstwo. 5238

Przy rodzinie ze wsi przybyłej, pokój wygodny z przedpokojem, na żądanie obiady lub całodzienne życie. Żurawia 21, m. 4. 1-sze piętro. 5219

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Do odstąpienia od 1 Lipca lokal, na pierwszem piętrze, od frontu, złożony z 5 pokojów, kuchni, przedpokoju, zaopatrzony w gaz wodę i wszelkie wygody gospodarskie. Wiadomość na miejscu. Graniczna 9. 5089

Pokój na parterze o dwóch oknach od frontu, ze wspólnem wejściem, dla przyzwoitej ozoby, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Wspólna № 34C, m. 1. 5092

Za rs. 10 miesięcznie zaraz do odnajęcia pokój z meblami i wspólnym przedpokojem. Wiadomość ul.: Zielna № 7, m. 22. 5269

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia w najlepszym punkcie w Mrozach letnie mieszkanie, składające się z 3-ch pokojów i kuchni, za cenę rs. 160. Wiadomość: ulica Zielna № 5, mieszk. № 4, pomiędzy 11-ą a 1-ą godziną. 733

Od 1-go Lipca do wynajęcia lokal, gdzie obecnie bawarja, zdatny także na inny proceder lub skład. Podwal № 19, wiadomość u rządcy. 4988

Lokale po 5 i 4 pokoje, przy ulicy Marszałkowskiej № 54. blizko ogrodu Saskiego do najęcia od 1 Lipca, u rządcy. 5120

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 piętro, front i od 8 Lipca 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-e piętro, front. Ul. Tamka № 8. 5249

Sklep do wynajęcia. Wiadomość na Tłomackiem № 9. 4711

Apartament składający się z 10 pokojów, z wszelkiemi możliwemi wygodami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.. dom Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 52. 5209

Letnie mieszkania za rogatkami Belwederskiemi w Sielcach № 7, naprzeciwko Promenady Belwederskiej. Wiadomość: Próżna № 6, mieszkania 4. 5215

Pokój kawalerski do wynajęcia. Próżna 5, mieszkania 6. 5223

Duży sklep z 3-ma pokojami i kuchnią, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Ul. Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 4954

Sklep do wynajęcia zaraz, przy ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu № 17.

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje i kuchnia z urządzeniem gazowem, w oficynie na dole. Niecała № 12, stróż wskaże. 5059

Z powodu wyjazdu 2 pokoje, alkowa, do Ś-go Jana, bardzo tanio. Elektoralna 31, mieszkania 17. 5271

Apartament z 7-u lub 8-u pokojów, w Alejach Jerozolimskich, do wynajęcia od Lipca r. b. Wiadomość: Smolna № 17, u właściciela. 5273

Lokal potrzebny jest od 1-go Lipca, składający się z 5 pokojów, kuchni, ze zlewem i wodociągiem, przy Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej lub Ujazdowskiej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. A. G. 4780

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Ostrowie, o 2 wiorsty od przystanku drogi żelaznej Terespolskiej Dębe-Wielkie, czterdzieści minut jazdy koleją; konie na żądanie mieć można, park sosnowy, gimnastyka, prysznic, łazienka, lodownia, piwnica oddzielna. naczynia stołowe, umeblowanie kompletne, nabiału poddostatkiem. Bliższe szczegóły w sklepie P. Hofert, Senatorska 2. 5176

Letnie mieszkania w obszernym ogrodzie, za rogatką, wprost Promenady Belwederskiej. Wiadomość: Długa № 28, kąpiele.

Pokój frontowy z osobnem wejściem, z meblami i usługą do najęcia zaraz. Nowy-Świat 44, mieszkania 3. 5113

Lokal frontowy, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, od Lipca;—zaraz mały lokal. Nowy-Świat 23. 5265

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na pierwszem piętrze, przy ulicy Źródłowej № 4, w bliz kości placu Zamkowego. 750

Od 1-go maja, w blizkości Warszawy, jest pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, mogą być udzielane lekcje muzyki, oraz innych nauk i opieka zapewniona. Tamże dobry fortepian do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 18, mieszkania 25. 5421

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, wprost ogrodu, ze wszelkiemi wygodami, niedalcko Marszałkowskiej, od 1 lipca do wynajęcia. Chmielna № 40. 5424

Lokale do wynajęcia, wprost Saskiego ogrodu, ulica Królewska № 21.—Tamże lokal na kantor lub sklep. 748

Pokój dwuokienny, w ogrodzie. Krucza № 5, pierwsze piętro. 5429

Małżeństwo bez dzieci poszukuje zaraz blizko ulicy Sosnowej, 2 małe lub jeden duży pokój umeblowany, z usługą, samowarem i jeśli można z obiadami, za umiarkowaną cenę. Oferty pod lit. A. Z. w kantorze Kur. Warsz. 5416

6 pokojów na 2-m piętrze; 4 pokoje na 1-m piętrze, wszelkie wygody, od 1 Lipca Chmielna 9. 5395

Pokój obszerny z meblami lub bez, każdego czasu, dla kobiety. Orla 6, m. 8. 5396

Letnie mieszkania w Nowym-Dworze. Wiadomość: ulica Królewska № 33, m. 12.

Ciechocinek. Lokale wynajmują się: — Wspólna № 12, mieszkania 3. 5388

Z powodu wyjazdu odnajmuje się zaraz mieszkanie, złożone z 3-ch pokojów i kuchni, po zniżonej cenie. Wiadomość Złota 37, mieszkania 35. 5383

Zielna 11. Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., 5 i 3 pokoje parter, 5 pokojów salon, duży 1-e piętro, 5 pokojów 2-gie piętro, ciepłe i suche. 5258

Pokój rs. 5 miesięcznie, do wynajęcia zaraz. Krucza 27, mieszkania 13, oficyna od Kruczej. 5379

Na letnie mieszkanie w Skierniewicach pokój pojedynczy lub z kuchnią i usługą lub bez. Bliższa wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 55. 5375

Letnie mieszkanie. W Spetalu dolnym pod Włocławkiem. Lokal parterowy składający się z 3-ch lub 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, kompletnie umeblowanych, nad Wisłą, w blizkości mostu i lasu, otoczone pięknym ogrodem, do wynajęcia na sezon letni każdej chwili. Wiadomości udzieli na miejscu A. Teszner, domu № 4. 5372

Doniesienia rozmaite.

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer“ przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Matki chcące mieć zdrowe dzieci, a chorzy zdrowie, niech wiedzą, że najlepszego mleka dostanie trzy razy dziennie (Marszałkowska 32), niezależne od kawiarni, wejście z bramy. Złota 9. Cena umiarkowana. 712

Garnitur dębowy, szafa, komoda. Pokój z meblami. Smolna 10, mieszk. 8. 5208

Za Wolską rogatką, przy ulicy Nowo-Krochmalnej № 60, do sprzedania szafa ogniotrwała nowa, zagraniczna, trudna do otwarcia. Dom murowany z ogrodem do wynajęcia rocznie lub na lato. 5200

Przyjmuje się wszelkie kolorowe hafty i znaczenie bielizny. Potrzebna jest uczennica. Marszałkowska 37, mieszk. 7, H. B.

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Kop. 75 od ubrania kapelusza damskiego, w magazynie Pelagji Gałeckiej. Krakowskie-Przedmieście № 85, 1-sze piętro, dom Roezlera. 4072

Do wynajęcia od 1 Lipca rozmaite mieszkania, oraz do sprzedania pianino berlińskie, sztachety żelazne i dwa sążnie kamieni. Wiadomość: Mokotowska № 5, u właściciela. 5394

Spółka między P. Leszczyńskim, a J. Wisińskim rejentalnie rozwiązaną została, od dnia 2 Kwietnia r. b. 5402

Najtaniej prędko wykończa suknie pracownia Stanisławy, podług najnowszych żurnali. Hoża № 7. 5403

Urzędnik obznajmiony z przepisami policyjnemi i administracyjnemi, pragnie przyjąć obowiązki rządcy domu w Warszawie.— Adres: ulica Pańska № 66, m. 62. Tamże jest do sprzedania tanio: kanapa, stół i dwa krzesła. 5374

Pralnia „Nadwiślańska” przyjmuje bieliznę do prania. Familijne po nader nizkiej cenie. Ulica Marjensztadt № 17, mieszk. 18.— Sabina C. 5382

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 5259

Mamki przy ulicy Tamka № 11, są u akuszerki. 5117

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Nowy-Świat № 56. 5260

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem bez długu, u akuszerki: ulica Żurawia № 11. 5358

W Wielki Piątek znaleziono w kościele Ś-go Aleksandra portmonetkę z 5-ma rublami. Zgłosić się Włodzimierska 10, m. 5.

Spodnie znalezione w tramwaju, są do odebrania. Hoża 2, w sklepie „Albiny”.

W pierwszy dzień Świąt zaginiony został mały mops, piesek zupełnie jasny, z bardzo ciemną mordeczką. Kto go odprowadzi na Nowogrodzką ulicę, domu 7, m. 5, otrzyma nagrody rubli 5. 5246

W pierwszy dzień Wielkiejnocy zgubiono medaljon srebrny z łańcuszkiem. Łaskawy znalazca zechce odnieść za sowitą nagrodą na ulicę Sienną № 15, mieszkania 18. 736

Nagrodę otrzyma ten, kto da wiadomość, lub odprowadzi na ulicę Solną № 12 (stróż wskaże), wyżła cetra, maści żółtej, z małemi piętnami na łbie i piersi, końce łap i ogona białe, wabi się „Trezor“. Nieprawy posiadacz będzie odpowiadał sądownie. Pies zginął we Wtorek. 5276

Sklep narożny, z dwoma oknami, 2 mniejsze, z gazem, 2 pokoje z kuchnią, ze zlewami i wodociągiem do wynajęcia w każdym czasie. Grzybowska № 30. — Tamże wybiegł mały piesek czarny z białem, proszę go odprowadzić do zakładu kąpielowego za nagrodą. 5251

Kwit kassowy Towarzystwa Wzajemnego kredytu za № 2254, wydany Bronisławowi Michalskiemu na złożone rs. 50, zaginął. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie za nagrodą na ulicę Świętokrzyzką № 17, mieszkania 1. 5237

Zginął pies, cały czarny z białą łatką na piersiach, wabi się Charbon. Łaskawy znalazca otrzyma sowitą nagrodę. Bednarska 16, u gospodarza. 5360

Wyżeł czarny, z obrożą mosiężną, pod brzuchem biały, zginął dnia 6 Kwietnia. Łaskawy znalazca raczy przyprowadzić pod № 13 na ulicę Żytnią, za nagroda. 5217

Pies. D. 7 b. m., z domu pod № 22, ul. Marszałkowskiej, wybiegł pies, ceter biały, w ciemne plamy, w obroży, tabliczka za № 4,739. Uprasza się o odprowadzenie za sowitą nagrodą. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwany będzie. 730

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 475c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 31 Марта (12 Апрѣля) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.